

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 w południu z wyjątkiem dni niedzielnych.

Numer pojedynczy kosztuje w aptece 13 hal., pocztą 18 hal. — Biuro Redakcyjne i Administracji ulica Garmnicka 1. 12. — Ekspedycja ogłoszeń w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacyjne otwarcie wolne od opłaty

Telefon Redakcyjny Nr. 88

Przewodnik

rezerwa	22 K.	całoroczna	3 K. 75 h.	roczna	24 K.	całoroczna	3 K.
przebieżnia	16 K.	zależności	2 K. 75 h.	połączona	18 K.	zależności	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 50 h. miesięcznie.

„Przewodnik” nazkowy i Hierarki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują bezpłatnie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwieroczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz polityczny lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary politycznej

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskie we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 88 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 października.

### Sejm.

(25 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia, w dyskusji ogólnej nad sprawozdaniem komisji administracyjnej z projektu ustawy łowieckiej zabrał głos p. dr. Schaezel. Mowca w zasadzie uznaje doniosłość proponowanej ustawy dla załatwienia stosunków zaognionych, jakie się wytworzyły wskutek ustawy dotychczasowej, a spodziewa się tego załatwienia tem więcej, że proponowana ustawa jest kompromisem dwu warstw społecznych, bezpośrednio tą ustawą interesowanych. Ustawa proponowana bowiem uchyla w rzeczywistości z jednej strony ważną część wadliwości, naruszających uprawnione stanowisko małych właścicieli, z drugiej strony daje nam poznać zmianę stanowiska ludności wiejskiej wobec tej ustawy w tem, że ludność ta dziś już uznaje doniosłość łowiectwa jako jednej z gałęzi gospodarstwa krajowego, którą dotychczas negowała. Głównym motywem wystąpienia mowcy jest nie stanowisko ekonomiczne proponowanej ustawy, lecz część administracyjna. Mowca podniósł mianowicie, że ustawa proponowana zapoznaje stanowisko autonomiczne, wyłącza od współdziałania Rady powiatowej, a oddaje pełny nadzór i stanowienie o wykonywaniu ustawy wyłącznie starostwu. Niezrozumiałe to stanowisko projektu ustawy jest dla mowcy tem bardziej obecne, że projekt ten przyjęty został z ustawy czeskiej, która stoi wyłącznie na stanowisku autonomicznym, tudzież, że Wydział krajowy przedłożył nam również projekt, w którym z całą ścisłością przestrzegano zasad autonomicznych. Interes należytego wykonania tej ustawy domaga się stanowczo współdziałania czynników autonomicznych, dla których łowiectwo jest o wiele zrozumialsze i łatwiej-

szcze do załatwienia niż biurokracyi rządowej. Ponadto jest łowiectwo jednym z źródeł dochodów gmin i to dość wydatnem, a skoro Rady powiatowe z urzędu swego powołane są do dozoru majątków gminnych, to niewłaściwie w tym wypadku zostały od tego współdziałania wyłączone. Mimo, że tendencya ustawy głęboko dotyka naszych uczuć autonomicznych, nie będzie mowca stawiał poprawek do ustawy, ażeby nie utrudniać szybkiego wprowadzenia jej w życie.

P. Stapiński zaznaczył, że choć projekt ustawy łowieckiej jest w sprzeczności z zasadniczym stanowiskiem stronnictwa ludowego, które jest zdania, że prawo obrony gruntów powinno być pozostawione bez ograniczeń ich właścicielom, to jednak stronnictwo to przyjmuje ustawę pod tym przymusem, że innej nie może uzyskać, bo zupełnej wolności polowania, do jakiej dąży, stoją w drodze nieprzezwyciężone przeszkody. Podniósłszy następnie, że pożytek z polowania nie stoi w żadnym stosunku do tych szkód, jakie ludność ponosi od dzikiej zwierzyny i że stronnictwo ludowe jest tego zdania, iż pożytek dla gospodarki kraju byłby niepomernie większy, gdyby prawo tępienia dzikiej zwierzyny przysługiwało właścicielom gruntów, stwierdził następnie mowca, że Koło polskie i Ministrowie-Polacy pracowali usilnie, aby uzyskać sankcję uchwalonej w roku zeszłym ustawy i że we wszystkich stadiach, w których posłowie mają wpływ, ustawa była przyjęta. Dopiero kiedy weszły w grę inne czynniki, na które parlament niema wpływu, sprawa utknęła. W dalszym ciągu zaznaczył mowca, że nowa ustawa jest według przekonania właścicieli znacznym krokiem naprzód. Wprowadzić w ustawie jest jeszcze wiele niedomagań i należałoby żądać poprawek, stronnictwo jednak mowcy poprawek stawiać nie będzie, gdyż chce, ażeby ustawa koniecznie w tej sesji została uchwalona i mogła wejść w życie już z dniem 1 stycznia 1909 roku.

W końcu apelował mowca do obecnego na sali P. Ministra dla Galicji JE. Abrahamowicza, aby przychylił się do przyspieszenia sankcji uchwalonej ustawy, do P. Namiestnika zaś zwrócił się p. Stapiński z apelem, aby władze polityczne na-

leżycie, z uwzględnieniem korzyści ludności wykonywały przepisy tej ustawy.

P. Haniczakowski wytknął przede wszystkim wspólną wszystkim naszym ustawom wadę, mianowicie rozlekłość poszczególnych paragrafów. Następnie omawiał mowca niektóre postanowienia proponowanej ustawy, zapowiadając w dyskusji szczegółowej odpowiednio poprawki. Między innymi zapowiedział p. Haniczakowski rezolucję do Rządu, aby nie robił włóścianom trudności w wydawaniu kart na noszenie broni. W końcu wykazywał mowca niedokładne oznaczenie w ustawie rozmaitych terminów i niebezpieczne postanowienie § 64, który pozwala stawiać płoty i t. p. na cudzym gruncie. Postanowienie to — zdaniem mowcy — wywołać może mnóstwo sporów prowizoryalnych.

P. Hupka polemiczując z wywodami p. Schaezla, podniósł, że samorząd ma na celu współdziałanie ludności w administracji dla dawania wskazówek tam, gdzie jest potrzebna znajomość stosunków lokalnych, nie powinien zaś nigdy być tylko hamulcem tam, gdzie idzie o szybkie wykonywanie administracji. Komisja administracyjna chciała właśnie uchronić ciała samorządu przed niechęcią, jaka wynikłaby z tego, gdyby w nich widziano tylko przeszkodę i hamulec. A przeto podnieść należy z całym naciskiem, że dzisiejszy Rząd krajowy, to już nie ów Rząd z czasów Preliczków i Wenclików. Jeżeli w dawniejszej ustawie łowieckiej i w innych ustawach wszędzie zastrzegano skrupulatnie kompetencję Wydziałów powiatowych, to było to jeszcze reminiscencją właśnie z owych czasów Rządów niemieckich. Dziś, jeżeli kto ma tę szlachetną ambicję, że stara się rozszerzyć zadania naszego samorządu, powinien wejść na drogę połączenia organów samorządu z organami rządowymi w jedno ciało tak, ażeby samorząd przenikał całą naszą administrację i stał się jej duszą. Projekt obecny jest kompromisowy i mowca cieszy się, że na gruncie zasady kompromisu stanęły także te stronnictwa, które w roku ubiegłym stały jeszcze na stanowisku radykalnem, wyznając zasadę czuj gruntu, tego zwierzyna. Obecnie stronnictwo ludowe objęło referat tej sprawy, a także posłowie ruscy weszli na drogę rzeczowej dyskusji i im projekt obecny zawdzięcza nie-

jedno postanowienie. Mowca widzi w tem zwrot nader zbawienny, opuszczenie stanowiska negacyi i bezwzględnej agitacyi, a przejście do polityki wspólnej pracy i wyraża życzenie, aby ta zasada uznana została także przez radykalne skrzydło posłów ruskich, aby zamiast dawnego przewrotowego hasła: „Idź i agituj, idź i podburzaj”, przyjęło się hasło Irydyonowe: „Idź i czyn, idź i pracuj”.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Skotys zewskiego o dyskusję ogólną zamknięto i przystąpiono do dyskusji szczegółowej.

Przemawiali w niej pp. dr. Korol, Haniczakowski, Skwarko, Kiweluk, dr. Oleśnicki, stawiając rozmaite poprawki, oraz pp. ks. Stojalowski i Stapiński, poczem przyjęto pierwszych 21 paragrafów bez zmiany. Wszystkie postawione poprawki Izba odrzuciła.

Na tem o godzinie 2:30 po południu odroczył JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie do godziny 7 wieczorem.

(Posiedzenie wieczorne).

Na wczorajszym wieczornem posiedzeniu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 7:45, toczyła się w dalszym ciągu dyskusja szczegółowa nad ustawą łowiecką, poczynając od § 22.

W dyskusji zabierali głos pp. dr. Korol, Skwarko, Hupka, St. Mycielski, ks. Stojalowski, dr. Oleśnicki, Haniczakowski, Witos, Sodomora, T. Staruch, Styła, Krynicki, Jedynak, Sandulak, T. Cieński, hr. Stadnicki, Kręzel, dr. Lewicki i dr. Dudykiewicz, poczem przyjęto dalsze paragrafy, do 70 włącznie, z drobnymi zmianami, a mianowicie: z § 22 usunięto na wniosek p. Korola postanowienie, że władza polityczna ma zatwierdzać protokół, spisany z przebiegu licytacyi prawa polowania, wydzielanego przez Spółkę łowiecką; w § 34 na wniosek tego samego posła postanowiono, że starosta przy ustanawianiu myśliwego jest związany ternem, przedstawionem mu przez wydział Spółki łowieckiej; w § 51 zmieniono projekt komisji na wniosek p. Korola w ten sposób, że każdemu wolno na własnym gruncie wybijać szkodliwe zwierzęta;

4)

Jan Grzegorzewski.

MOZAIKA WSCHODNIA.

Listy bałkańskie.

CZEŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Świetna tradycja złotoustych mowców kościelnych, którymi w pierwszych wiekach chrześcijaństwa szczylił się Wschód, zaginęła zupełnie w nim, a tembardziej w Bułgarii, odżyła zaś znów nie mogła na nowo, jak odżyła na Zachodzie. Jeszcze niekiedy na wsi spotkać można plebana, który w poufnych pogawędkach od ołtarza daje folęgę uczuwanej potrzebie słowa żywego, by jednak ono podniosło się do wyżyn krasomowstwa, wstrząsającego słuchaczami, a działającego na nich potęgą lub urokiem — mowy być nie może. Po miastach zaś nie bywa nawet kazań i w tak skromnych rozmiarach, ba nawet dla uroczystego wystąpienia kazalnicy niema. Takie przykłady, jak wystąpienia Joana Kronsztadzkiego, albo liberalniejszego-popa Wasyla Petrowa w Petersburgu, które nęciły

i ścigały tłumy ludzi z arystokracji i szarego gminu, nie znalazły tu oddźwięku. Natomiast w użyciu są konferencje religijne, urządzone przez „Bractwo cerkiewne“ (n. p. w Sofii) raz tygodniowo — w niedzielę w lokalu prywatnym, gdzie prelegują przeważnie ludzie nie w sutannach, a cywilni — słuchaczom, rekrutującym się z poważniejszego wieku mężczyźni i pań, uczeszczać tam dość gorliwie, zwłaszcza, gdy nęci ten lub ów z wymowniejszych prelegentów.

Powstały i rozwinęły się one pod wpływem współzawodnictwa, a raczej za przykładem takichże konferencji, urządzanych przez misjonarzy amerykańskich sekt protestanckich, które od wielu lat prowadząc w całej Bułgarii, Macedonii, Odzyńskim wilejcie dość czynną i zabiegliwą propagandę, zdołały wytworzyć weale liczny zastęp prozelitów wśród miejscowej ludności prawosławnej tak, że dziś wszędzie po większych miastach odbywają się kazania i konferencje w języku bułgarskim wygłaszane przez rodowitych Bułgarów.

Mało brakuje, aby tak zaimprovizowaną ambonę przenieść do cerkwi, wyparzyć z niej poprzednio księży, jak ich wyparte ze szkoły, gdzie zamiast katechetów kapłańskich katechizują surdutowcy. Mowa tu o wyznawcach Kościoła ortodoksalnego, uznanego za panujący w księstwie; inne wyznania i religie (jak katolicka, protestancka, mahometńska, żydowska) nie mają w szkołach rządowych weale katechetów żadnych, o których się też upominają duchowni ich przedstawiciele, pozostawiając pieczę szkolno-religijną domowi.

— Dla czego usunęliście popów od ka-

techizacyi? — pytam jednego z reformatorów.

— A dla czegoż oni tylko mają mieć ten przywilej? Jesteśmy narodem demokratycznym i kast nie uznajemy — odrzekł z emfazą.

— I konstytucya tyrnowska, wychodząc w założeniu swoim z tego demokratyzmu, wzbroniła rozdawnictwa i przyjmowania orderów, a jednak widzimy teraz coraz częściej udekorowane piersi dostojników waszych. Czy analogicznie też sutanny i kołpaki z mitrami nie przejdą z bark i głów konsekrowanych na laików?

— Nie, możliwie tylko atrybucye ich, nie zaś odznaki, do których przyjęcia nie pociągają niczyja ambicja, skoro rozdawnictwo ich byłoby bez wpływu i władzy.

— Atrybucye? Kład je weźmiecie bez namaszczenia kapłańskiego i powagi apostołskiej?

— W nas samych, w duszy ludzkiej — odezwał się z refleksem doktryn hr. Tolstoja towarzysz poprzedniego.

— Wiem, że pan uczeszcza na seansy spirytystyczne, a będąc gorliwym spirytystą, przynajmniej zapewne konieczność obecności pewnego medyum dla powodzenia seansu.

— No, tak, zapewne.

— W takim razie dlaczegoż bodaj w takiej samej mierze nie chcesz przysnąć konieczności siły czy właściwości medialnej w kapłaństwie, jako wcielonej w następców uczniów Chrystusowych, przez wkładanie na nich rąk z pokolenia w pokolenie z cnięciem się wstecz aż do samego Mistra boskiego? Skoro nauczyciela gimnastyki albo

arytmetyki zrobicie katechetą, dlaczegożbyście go nie mieli zrobić biskupem?

— Ba! Bez biskupa obyć się możemy — wtrącił pierwszy pół żartem pół seryo.

— No, a czemuż popów od Sejmu usunacie? — pytałem dalej.

— Dla tych samych powodów antykastowych: nie chcemy im zapewniać wpływu prawodawczego, politycznego i społecznego.

Owoż o ten wpływ w znacznej mierze chodzi, choćby zarządzenia przeciw rzekomu wywierającemu go, miały gwałcić zasady demokratyczne równości i praw jednaki dla wszystkich. Po wsiach, gdzie urzędowymi przedstawicielami inteligencji są nauczyciel i pleban, antagonizm między nimi przybiera formy bądź gwałtownego wybuchu, bądź tajemnego, bizantyjskiego nurtowania; każdy z nich w ten lub ów sposób stara się o pozyskanie dla siebie stronników, aby mieć wpływ na gminy. A że jeden jest najczęściej przedstawicielem konserwatyzmu i klerykalizmu, drugi zaś przeważnie radykałem i socjalistą, przeto oczywiście i ateistą, — walka niemal dochodzi na noże i najczęściej kończy się porażką popa, który ani dyalektyką, ani wykształceniem sprostać nie może przeciwnikowi w jawnych z nim szermierkach, w tajnych zaś zabiegach coraz mu więcej ubywa zwolenników wobec wymierania starszej generacyi, a szeregowania się młodszej po stronie nauczyciela, z którego szkoły modernistycznej wyszli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

§ 55 zmieniono na wniosek p. ks. Stojałowski w tym kierunku, że kozie tarzańskich nie wolno zabijać przez cały rok, a nie tylko we wrześniu i październiku; przy § 69 przyjęto na wniosek, p. dr. Oleśnickiego poprawkę że przewodniczący sądu polubownego stale ma mieszkać na terytorium okręgu polowania.

Nadto uchwalono dwie poprawki stylizacyjne pp. Lewickiego i Hańczakowskiego do § 67, traktującego o zgłoszeniach szkód, rządzonych przez zwierzyne.

Inne natomiast poprawki do poszczególnych paragrafów, postawione przez pp. Korola, Skwarkę, Makuchę, ks. Stojałowskiego, Witosa, Sodomorę, T. Staruchę, Krynickiego, Dumkę, Hańczakowskiego, Kręzła Sejm znaczną większością głosów odrzucił.

Przy § 71, postanawiającym, że od wyroku sądu rozjemczego niema odwołania, rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierało głos kilku mówców. Ponieważ paragraf ten, jak stwierdzili pp. Hańczakowski, Lewicki i dr. Korol, jest niejasno stylizowany, przeto na wniosek p. ks. Stojałowskiego odesłano go napowrót do komisji.

Na tem o godz. 1 po północy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naczynając następnę na dziś, godzinę 10 rano.

\* \* \*

P. dr. Loewenstein i tow. wnieśli na wczorajszym posiedzeniu interpelację do Wydziału krajowego, w której zapytują:

1. Kiedy będzie zwołana ankietę, która ma się zająć przekazaną Wydziałowi krajowemu przez Sejm, uchwałą z d. 19 marca 1907, sprawą zubożenia ludności żydowskiej w kraju?

2. Kiedy Wydział krajowy wejdzie w rokowania z c. k. Rządem dla przygotowania wniosków, dążących do zarządzenia zubożeniu tej ludności, do podniesienia jej zarobkowości i do niesienia doraźnej pomocy dotkniętym nędzą?

3. Kiedy Wydział krajowy zamierza przedłożyć konkretne wnioski?

## Delegacje.

### Komisja spraw zagranicznych Delegacji austriackiej.

Komisja spraw zagranicznych Delegacji austriackiej uchwałała wczoraj po kilkugodzinnej dyskusji kredyt okupacyjny.

W dyskusji zabrał głos del. dr. Kramarz, który omawiając sprawę aneksji Bośni i Hercegowiny, oświadczył, że należy mieć pewne zrozumienie dla uczuć Serbii i Czarnogóry. Serbowie wieki całe walczyli, aby uwolnić się z pod jarzma tureckiego, a Czarnogórcy dokazywali cudów waleczności. Trzeba dać Serbii pewne wynagrodzenie przez ulgi taryfowe. Trzeba także ludności Bośni

i Hercegowiny dać możność obradowania nad sprawami wspólnymi. Póki stosunek tych krajów nie zostanie uregulowany, zastępcy ich powinni brać udział w obradach Delegacji. W końcu wystąpił mowca przeciw preteusjom państwowym Węgier co do Bośni i Hercegowiny.

Del. Zazvorka wskazał, iż delegaci Sejmu bośniackiego powinni tworzyć trzecią Delegację, ponieważ nie można delegatów tego Sejmu przydzielić częściowo do Delegacji węgierskiej, a częściowo do austriackiej.

Del. Wassilko omawiał kwestję organizacji Bośni i Hercegowiny. Chłopom powinna tam być dana zupełna wolność. Chorwaci i Serbowie nie mają wielkich posiadłości i szlachty. Ze względu na dowody rozwoju, jakie złożyły inne narody, które nie mają szlachty, jak n. p. Rusini, mowca zwraca uwagę, aby nie zatrzymywano przywilejów tamtejszej szlachty. Tylko wtedy Serbowie i Chorwaci będą dobrymi obywatelami, jeśli się im nada szerokie prawa obywatelskie. Byłoby zadaniem Czechów, jako narodu słowiańskiego najwyżej kulturalnie stojącego, aby wpływali na narody słowiańskie niżej kulturalnie stojące w duchu uspakajającym i przestrzegającym.

Po zwróceniu uwagi przez P. Ministra Buriana, że czas, dzielący nas od aneksji jest zbyt krótki, aby wszystkie ustawy i projekty mogły być wypracowane, kredyt okupacyjny przyjęto.

### Komisja wojskowa Delegacji austriackiej.

Komisja wojskowa Delegacji austriackiej rozpoczęła wczoraj o godzinie 9 rano obrady w obecności P. Prezesa gabinetu bar. Becka, Ministra wojny gen. Schoenaicha, komendanta marynarki hr. Montecucco i jego, obrady nad *extraordinarium* wojskowym.

Po przemówieniu sprawozdawcy hr. Clam-Martinitza zabrał głos P. Minister wojny gen. Schoenaich i przypomniawszy poprzednie swe oświadczenia co do niedostateczności poszczególnych rubryk w budżecie, wykazywał konieczność znacniejszego kredytu na podniesienie pułków kolejowych i telegraficznych, dalej konieczność szybkiego zakupu kuchni polowych. Co do zakupu karabinów maszynowych, to P. Minister sądzi, iż zakupno nowych karabinów maszynowych nie będzie wymagało nadzwyczajnych wydatków. Główną rzeczą jest dostarczenie amunicji do tych karabinów, a o to się już postarano.

### Przemówienie P. Prezesa gabinetu

W dalszym ciągu dyskusji zabrał głos bar. Beck, który omawiał sporny ustęp *renuntium* Delegacji austriackiej i przytem oświadczył, że jest to tylko rzekoma sprzeżność, że słowa *Mannschafstskost* w ogóle w *renuntium* niema, natomiast we wniosku

Latour-Schraffel „wikt dla żołnierzy“ jest zupełnie równomiernie traktowany z „żołdem dla żołnierzy“.

Mowca sądzi, że wnioskodawcy w pierwszym rzędzie są powołani do ocenienia, jakie były ich intencje. Nie trzeba więc było żadnych sztuczek interpretacyjnych, jak powiedział sprawozdawca, aby przyjść do rezultatu, o jakim mówił P. Prezes gabinetu, lecz wystarczyło trzymać się tego, co zawsze miano przed oczyma. Zresztą rozmaite interpretacje dla rozstrzygnięcia sprawy były bez znaczenia, albowiem Rząd austriacki, stosownie do życzeń Delegacji austriackiej, kierował się intencjami o ile wyrażone były we wniosku Latour-Schraffel. Rezultat daje tego dowody.

Mowca polemizował dalej z del. Axmannem, który go zasądził *in contumaciam* i udzielił mu nagany, nie przyjmując żadnych okoliczności łagodzących. P. Prezydent Ministrów wykazał, że wykonano wszystko, o ile to wśród danych warunków było możliwe, że oficerowie otrzymali w myśl życzeń Delegacji podwyższenie płacy i nastąpiło polepszenie bytu materialnego żołnierzy, razem kosztem 7 milionów koron. Różnica leży tylko w tem, że w myśl rezolucji Delegacji materialne polepszenie miało ogółem wynosić 10 milionów koron; różnica wynosi więc 3 miliony koron. Nie da się temu zaprzeczyć, ale musi się przyznać, że nastąpiło efektywne polepszenie bytu żołnierzy. Nastąpiło to po rokowaniach między Rządami, po rozmaitych pertraktacjach, w których uchwały Delegacji były dla Rządu dyrektywą. Nie należy zapominać, że dla ważności uchwał potrzebna była także zgoda drugiej Delegacji i że silny napór z jednej strony wywołałby silny opór z drugiej strony, a rokowania mogłyby się stać bezowocne. Mowca rozumie, że stronnictwa muszą stawiać takie popularne wnioski, przynajmniej, że są obowiązkane do tego, ale trudność w ich przeprowadzeniu pozostawia się Rządowi, on ma je pokonać. Mogę powiedzieć, rzekł bar. Beck, że wszystkie trzy Rządy przy zawieraniu kompromisu postępowały solidarnie, tak, jak i teraz utrzymują tę solidarność. Del. Axmann sądził, że Rząd austriacki został zupełnie zwyciężony w tej sprawie. Tak nie jest, nie można uważać Austrii i Węgier za dwa wrogie sobie Państwa, które ciągle toczą ze sobą walkę.

Mam długoletnie doświadczenie w rokowaniach z Węgrami, oświadczył bar. Beck, ale uważam, że nie ma nic niebezpieczniejszego i fałszywszego, jak taka opinia o stosunkach naszych do Węgier, jak takie ocenianie ich. Wywody del. Axmanna stoją w związku z rozszerzaniem u nas, powiedziałbym, prawie *idee fixe*. Jest nią mniemanie, jakoby Rząd austriacki był zawsze zwyciężony. Nie chcę mówić o przeszłości, ale jednak podnieść mogę ze spokojnym sumieniem, że obecnemu Rządowi nie można z tego powodu uczynić żadnego zarzutu, jak to czynią krytycy Rzą-

du. W sprawie podwyższenia płac oficerów i polepszenia bytu żołnierzy rezultaty pomyslnie osiągnięto i panowie krytycy Rządu austriackiego muszą przyznać, że to, co uzyskano, jest weale do przyjęcia. — Nie mam weale żalu do del. Axmanna za jego krytykę. Doświadczenie nauczyło mnie, że Minister, a zwłaszcza Minister, stojący na czele Rządu, musi drażliwość swą ograniczyć do *minimum*, a często nawet zrezygnować i z tego *minimum*. Z drugiej strony trzeba zważyć, że stronnictwa w walce swej i dążnościach mają możliwość nieograniczoną, a Rząd musi się liczyć z możliwością ściśle ograniczoną, musi iść swoją drogą.

### Wywody dr. Kozłowskiego.

Po P. Prezie gabinetu br. Becku, zabrał głos del. dr. Kozłowski i odpowiadając na wywody br. Becka, wskazał, iż rezolucja w sprawie wikt żołnierzy weale nie została zniesiona przez uchwały, powzięte podczas obrad nad *renuntium*. Uchwały zaś w sprawie żółdu żołnierzy wzmocniły przyjęcie do wiadomości odpowiednich przyrzeczeń, złożonych na posiedzeniu Delegacji przez P. Ministra wojny i P. Ministra spraw zagranicznych. Mowca nie chce co do przeszłości wszechynać żadnych rekrumacji i sądzi, że prawdopodobnie nie byłoby przyszło do żadnych zarzutów, gdyby Rząd był wprost oświadczył, iż podczas rokowań w sprawie wykonania odnośnych uchwał Delegacji nie mógł ich przeprowadzić, ale będzie czynił dalsze usiłowania w tym kierunku. Mowca nie chce *pro praeterito* podnieść żadnych zarzutów, ale prosi, aby PP. Ministrowie *pro futuro* starali się o to, aby w budżet przyszłoroczny wstawiony był odpowiedni kredyt na podwyższenie żółdu żołnierzy. Mowca nie jest przeciwnikiem politycznym Rządu, owszem jest członkiem stronnictwa, które Rząd życzliwie popiera, ale nie są dobrymi przyjaciółmi ci, którzy ciągle ograniczają się tylko na komplementach. To są poehleby. Dobrymi przyjaciółmi są ci, którzy zwracają uwagę na pewne złe strony i temi uwagami dopomagają Szefowi zarządu, silnie zaabsorbowanemu przez swoje obowiązki zawodowe. W sprawie wykonania rezolucji, uchwalonych przez Delegację, nie wystarczy współdziałanie Rządu austriackiego, gdy od czasu ostatniej Delegacji nie odbyły się z rządem węgierskim rokowania ani w sprawie dwuletniej służby wojskowej, ani w sprawie rewersów demolacyjnych. Chociaż mowca ocenia dobrze trudności w tych sprawach, to jednak koniecznym jest domagać się przeprowadzenia uchwał Delegacji, właśnie celem utrzymania jej powagi i znaczenia.

Mowca prosił następnie P. Prezesa gabinetu, aby postarał się o wprowadzenie w życie uchwał Delegacji w sprawie rozszerzenia prawa do jednorocznej służby na absolwentów szkół fachowych, w myśl opinii ankiety szkół średnich i w sprawie podniesienia kredytów na remonty i w wielu innych

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### PANIENKI.

Z francuskiego.

XI.

(Ciąg dalszy).

Trzeba się rzucić na głęboką wodę! Pani Dangé dała rurka...

— Całkiem słusznie, niestety! Odpowiem z równą szczerością i... trudem.

— Jakto?

— Wierzą mi, że z taką samą trudnością przychodzi mi wyznać... Zapewne, że ja także nie wstydzę się braków, które nieszczęśliwe wypadki spowodowały, czyniąc różnicę pomiędzy... pozornymi dochodami moimi... a kapitałem, który posiadam... Tak, położenie moje bardzo zawiślane po śmierci mego męża... układy z panem Meyerlein... potrzeba starania się za pomocą porządnego trybu życia, aby Martę wydać za mąż...

Pani Dorly, zgnębiona i przerażona, wybelkotała:

— Co też mówisz?

— Smutną prawdę, kochana przyjaciółko... Żyjemy obie z Martą z resztek znacznego majątku. Z bardzo małych resztek...

— A więc posag?

— Nie dają żadnego.

— Ależ baron mi mówił...

— Co takiego?

— Że przyszłość twojej córki jest tak świetnie zabezpieczona...

— Nie mam wyobrażenia co pod tem rozumiał.

— Ależ... może sam chce ją zaoparyć?

— Nie, nie sądzę, aby jego... przyjaźń tak daleko zaszła... Jestem nawet pewna, że przeciwnie...

Obeenie, czuła całą niedorzeczność tego przypuszczenia. Jakób, ubogi, nie wydał się jej już godnym poniżającego kroku, którego by może spróbowała, gdyby cel wart był tego. A zresztą, doprawdy, że byłoby to już za wiele wymagać od biednego barona.

— Ależ w takim razie...

Pani Dangé przeczuła burzę i spróbowała ją zażegnać:

— Jeśli twój syn, jak się tego spodziewam, kocha Martę, niema nic straconego. Z wszelkimi ofiarami z mojej strony... Z trzema tysiącami franków, które ty sama... A dwa tysiące, co mówię! dziesięć, piętnaście, dwadzieścia, które dzięki swoim zdolnościom...

Pani Dorly nie mogła już wytrzymać. Wybuchnęła:

— Żart trochę za śmiały!

— Gdzież widzisz żart?

— To niegodziwość!

— Ależ, kochana przyjaciółko...

— Machinacya, o którą nigdy nie posądzałam, że byłabyś zdolna...

— Zapominasz się...

Pani Dorly powstała, unosząc się na wysokich obcasach, jak na ostrogach. Czerwona z gniewu unosiła głowę, aby spojrzeć z góry na panią Dangé, obecnie tak małą w jej oczach.

— Właśnie ta różnica jest pomiędzy nami, moja kochana. Ty się nie zapomniałaś, o nie! obmyślając swoją miłą pułapkę... Nadużył w ten sposób ławowierności, uczciwości, szlachetności biednego chłopca, idącego za pierwszym popędem, tak dobrego i czulego!... Powiedziałaś sobie: „Oto dobry jakiś młodzieniec! Posiada to, czego my nie mamy: serce i dochody... Materiał na wybornego męża!“ I nie obawialiście się go przynęcić, ty i twoja Marta, za pomocą sztuczek niegodnych matki, która samą siebie szanuje i uczciwej dziewczyny.

— Pani!

— Tak! nienależytej dziewczyny. To jest nadużycie zaufania. Pułapka... A więc, moja pani, bo nie może już być mowy o przyjaźni pomiędzy nami, — po takim usiłowaniu oszukaństwa, przeliczyłaś się. Mam zaszczyt nie prosić pani o rękę jej córki dla mego syna.

— Podziwiam, z jaką bezwzględnością rozporządzasz uczuciami, które przed chwilą były jeszcze święte i nietykalne... Taniecniż — już nie mówię miłości swego syna, ponieważ ona się zastosowuje do cyfry posagu, ale formalne jego zobowiązania.

— Niema mowy o ocenianiu, skoro jest oszukaństwo w towarzystwie...

— Innym tonem przemawiałaś przed chwilą.

— Polegałam na twojej uczciwości.

— Powiedz raczej: na majątku, który myślałaś, że posiadam! Słowem, po jednej i po drugiej stronie — nicosć. Możemy sobie podać ręce, moja kochana. Worek pusty, ale obustronnie. I niewiem, która z nas jest bardziej nagany godna, czy matka, tak jak ja, która nie mając majątku, usiłuje wydać córkę za mąż, czy ta, która posiadając względny dobrobyt, jak ty, szuka dla swego rozleniwiałego i rozpróżniaczonego syna dobrego, wyłoczonego łóżeczka, w którym by się położył... na cudzych piórkach.

Pani Dorly purpurowa, o mało nie uduśiła się ze złości. Z góry na dół, z dołu do góry mierzyły się oczami, głosem, całą istotą. Oswobodzone obecnie od wszelkiego przymsu uprzejmości, armata polowa i smigownica bombardowały się kulami.

— Jakób próżniak! Dowiesz się, moja pani, że nim nie jest, a przedewszystkiem, że nie będzie płakał za piórkami, o których mówiś, w które twoja córka może się stroić dalej, ile jej się podoba. Głupia sroka!

— Zaczynają się nazwy ptaków... Ślicznie!

Pani Dorly, w wydetą szyję, odcięła się z pogardliwym majestatem.

— Długo mnie tu nie zobaczycie!

Pani Dangé odrzekła urażona:

— Zawiedziona twoja cheiwość nie ma tu nic do roboty. Zegnaj!

Pani Dorly wolnym krokiem doszła do progu, tam się jeszcze odwróciła i panując już nad sobą, dodała:

— Do widzenia. Mam nadzieję, że w pani interesie, zarówno jak w moim, będzie, nie bardzo rozgłaszać tego wszystkiego.

XII.

Zaledwie drzwi galeryi zamknęły się za panią Dorly, gdy Marta ukazała się na progu małego saloniku.

Po rysach zmienionych i czerwonych oczach pani Dangé zrozumiała: Biedne dziecko! Rzuciły się sobie w objęcia, matka całowała rozpalone czoło, uspokajała boleść.

— Słyszałaś?

— Wszystko.

— I co na to mówisz?

Marta nie mogła się powstrzymać od okrzyku.

— A to szkapa!

— Co będziemy robić?

— Czekajmy na Jakóba.

— Myślisz, że przyjdzie?

— Jestem tego pewna. Tak było umówione. Natychmiast po oświadczeniach...

— Ależ, po... odpowiedzi?

— Tembardziej. On co innego, matka co innego. Jestem spokojna.

Ocieriała ostatnie łzy, nie tracąc nadziei. Zwolna, od lata, to przywiązanie w niej potężniało. Z początku było to tylko zadowolenie, że się podoba, miłość własna, podniecenie rywalizacya, następnie, walka z ukrytym wpływem Heleny, radość, że nieco zwycięstwa nad nią odniosła i tak, z jednej kokieterii w drugą, wyrodiła się skłonność, ku której dała się ponieść szybko, mimowolnie, pociągana urokiem Jakóba.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ważnych reformach. Komisji wojskowej niezawodnie zależy na utrzymaniu dobrych stosunków do Rządu austriackiego, a najlepszym środkiem w tej mierze jest przyjacielskie wyrównanie istniejących różnic. Prasa fachowa wyraziła się z największymi pochwałami o austriackich karabinach maszynowych. Mowca nalega na wprowadzenie ruchomych kulczni polowych, które konieczne są tak w interesie bitności Monarchii, jak i w interesie ludności podczas manewrów.

Dalej omawiał dr. Kozłowski działalność oddziałów transportowych podczas wojny niemiecko-francuskiej, oraz rossyjsko-japońskiej i wskazał na konieczność pomnożenia liczby tych oddziałów w armii. Lecz przy omawianiu tych wszystkich, koniecznych reform, staje na przeszkodzie ciągle zapora niepodwyższonego dotychczas kontyngentu rekruta. Byłoby więc pożądane wreszcie raz zapórę tę usunąć i przeprowadzić reformy, niezbędne tak dla armii, jak i dla ludności.

#### Dalsza dyskusja i zamknięcie obrad.

P. Petelenz oświadczył, iż chociaż uznaje konieczność wszystkich tych kredytów, które wstawiono w *extraordinarium*, to jednak tylko z ciężkim sercem będzie za niem głosował, gdyż są w niem zawarte także wydatki na zarządzenia fortyfikacyjne. Póki sprawa rewersów demolacyjnych nie będzie w odpowiedni, sprawiedliwy sposób rozwiązana, póty zawsze pozostawie będą pewne trudności. Mowca prosił, aby sprawa przecie raz już została w sposób zadowalający rozwiązana.

Po del. Petelenz zabrał głos del. hr. Latour, a następnie del. Axmann, który oświadczył, iż nie wyciągnął jeszcze najostrożniejszej konsekwencji z odmownego stanowiska rządu węgierskiego wobec uchwały Delegacji austriackiej co do polepszenia żołdu żołnierzy i podwyższenia płac oficerów.

P. Minister wojny gen. br. Schoenaich, odpowiadając na wywody delegatów Latoura i Petelenza, którzy sądzili, że na ruchome formacje wojskowe więcej należy dawać, niż na cele fortyfikacyjne, oświadczył, że stosunki terytoryalne Monarchii wymagają fortyfikacji.

*Extraordinarium* wojskowe uchwalono i przyjęto ratę 15 milionów koron na działa polowe.

Del. dr. Kozłowski referował odpowiedni udzielone przez P. Ministra wojny na rezolucje, uchwalone przez Delegację w roku zeszłym, poczem po referatach del. Kramarza i Exnera, przyjęto dostawy wojskowe.

#### Komisja budżetowa Delegacji austriackiej.

Komisja budżetowa Delegacji austriackiej przyjęła po referacie del. Kozłowskiego budżet najwyższego Trybunału rachunkowego.

Dalej po referacie del. Kozłowskiego przyjęła komisja etat wspólnego Ministerstwa skarbu, wraz z rezolucją referenta, skierowaną przeciw przeniesieniu siedziby tego Ministerstwa do Budapesztu.

#### Z Delegacji węgierskiej.

Delegacja węgierska ukończyła *in pleno* merytoryczne obrady i przyjęła budżet wojskowy wraz z kredytem dodatkowym na podwyższenie płac oficerów i żołdu żołnierzy. Wyczerpawszy cały materiał, Delegacja zbiera się dopiero wówczas, gdy nadejdzie *nuntium* Delegacji austriackiej.

## KRONIKA.

Lwów, 24 października.

#### Kalendarz.

Niedziela (25 października): Jana Kryspina. — Samemysła. — Prowa m.

Wschód słońca o godzinie 6:02 rano, zachód słońca o godzinie 4:10 po południu.

Poniedziałek (26 października): Ewarysta Pap. — Lutoslawa. — Karpa m.

Wschód słońca o godzinie 6:04 rano, zachód słońca o godzinie 4:08 po południu.

— JE. P. Minister skarbu dr. Witold Korytowski przybył dziś do Lwowa i bierze udział w obradach Sejmu.

— Wiadomości osobiste. Ordynat hr. Adam Krasiński, który po przebyciu tyfusie bawi na kracy w Purkersdorf, pod Wiedniem, zapadł tam na ciężką chorobę nerkową.

— Dyrekcja kolei państwowych donosi: Zastanowiony dnia 21 b. m. ruch towarowy na kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów, podjęto na nowo dnia 22 b. m.

— Z kolei. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi: W myśl postanowień § 69 punkt 7 regulaminu ruchu dla kolei żelaznych krajów w Radzie państwa reprezentowanych, zostaje skrócony na podstawie rozporządzenia Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 16 października b. r. taryfą oznaczony czasokres załadowania i wyładowania przesyłek całonocowych na 6 godzin dziennych na szlakach kolei państwowych, jako też i kolei prywatnych, pod zarządem Państwa stojących.

Postanowienie to weszło w życie z dniem 20 b. m. i odnosi się w równej mierze do torów przemysłowych.

— Następstwa biernego oporu. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi, że z powodu nawału towarów na liniach kolejowych, leżących w obrębie dyrekcji kolei Północnej, nadawać można do tamtejszych stacji tylko: zwierzęta żywe i zabite, świeże mięso, wyroby z mięsa, mleko, wyroby mleczarskie, chleb, pieczywo, słoninę, tłuszcz mięsny i roślinny, jaja, świeże jarzyny, świeże owoce, kartofle, dziczyznę, ryby, wody mineralne, buraki cukrowe, odpadki buraków cukrowych i cukier surowy.

— Miłą niespodzianką przyniósł nam dzień dzisiejszy: słońce i ciepło. Zima wobec tego musiała dać za wygraną, zwłaszcza, że już wczoraj odwilż z grubszą oczyszczała ziemię od śniegu, dziś zaś pozbyliśmy się go do reszty. Jeśli to są kaprysy aury, w takim razie oby te kaprysy zdarzały się jak najrzadziej i trwały jak najdłużej!

— Odczyt Cezarego Jellenty p. t.: „Otto Weininger i Dramat Idealizmu“ odbędzie się w poniedziałek, d. 26 b. m., w sali ratuszowej. Początek prelekcji o godzinie 7. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni H. Altenberga.

— Z państwowej Szkoły przemysłowej. Wpisy na wszystkie kursy działu budowlanego w państwowej Szkole przemysłowej odbędzie się dnia 3 listopada b. r. od godziny 9 do 12 przed południem i od godziny 3 do 6 po południu.

— Wydatki inwestycyjne nadzwyczajne. Na r. 1909 preliminuje magistrat m. Lwowa resztę ustawowego kredytu z pożyczki 20-milionowej na budowę nowych kanałów, a to w kwocie 323.600 k. i na miejski Zakład zastawniczy w połączeniu z miejską Kasą oszczędności 200.000 k., nadto na nową rakarnię 25.000 k., na Zakład pogrzebowy (dalsza rata) 20.000 k. i na Zakład niszczenia padliny przy rakarni 30.000 k.

— Dar radnych m. Lwowa na boisko sokole w Czerniowcach. Wiceprezydent m. Lwowa, p. Karol Epler, który podczas swego pobytu w Czerniowcach poznał instytucję sokolek korpusów wakacyjnych, chcąc przyjść w pomoc tej instytucji, zainicjował składkę na boisko czerniowieckie „Sokoła“ wśród radnych m. Lwowa i przesłał tam kwotę 287 kor. wraz z bardzo serdecznym listem.

— Gruźlica w miastach Europy. Wedle statystyki za czas od 4 do 10 b. m. największy procent zmarłych z gruźlicy wykazuje Paryż, gdzie na 836 zmarłych wogóle przypada 230 wypadków śmierci z gruźlicy, czyli 27.5 pre.; dalej idzie Tryest 25.7, Lwów 23.3, Sztokholm 22.4, Wiedeń 21.5, Praga 18.8, Budapeszt 16.6, Rzym 15.3, Warszawa 15, Berlin 13.8, Londyn 13.2, Wenecja 12.5, Nowy York 11.9 pre.

— „Cercle français“. Odczyt w języku francuskim wygłosi dziś, w sobotę, o godz. 7 wieczorem w Tow. „Cercle français“ (pl. Maryacki 10 II. p.), p. inżynier Eustachy Zebrowski p. t.: „Les philosophes et les encyclopedistes du XVIII. siècle“. Wstęp dla członków wolny, dla nieczłonków 40 h.

— Związek obrony prawnej galicyjskich kolejarzy „Samopomoc“ odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek, dnia 26 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali stowarzyszenia „Skała“ (przy ul. Mickiewicza 1. 28).

— Zagraniczne konsulaty w Austro-Węgrzech. Ministerstwo handlu ogłasza za pośrednictwem Namiestnictw i Rządów krajowych, gdzie są siedziby konsulatów zagranicznych i na jaki obszar rozciąga się ich zakres działania.

Argentyna ma swoje konsulaty: w Bernie dla Moraw; w Tryście dla Tryestu, Gorycy, Gradycki i Istrii; w Pesce dla Węgier i Siedmiogrodu; wicekonsulat w Rjece dla tego miasta, Chorwacy i Sławonii i gener. konsulat w Wiedniu dla reszty krajów Przedlitawii.

Brazylia ma konsulaty: w Wiedniu dla Wiednia; w Tryście gener. konsulat dla reszty krajów w Przedlitawii; w Rjece dla tego miasta; w Budapeszcie gen. konsulat dla krajów Korony węgierskiej.

Japonia ma dwa konsulaty w Wiedniu i Tryście, lecz obszar urzędowania tychże nie jest rozgraniczony.

Kuba ma konsulaty: w Bernie dla Czech i Moraw; w Tryście dla Tryestu i w Wiedniu dla krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Panama ma konsulaty w Wiedniu i Tryście.

Paragwaj ma konsulaty: w Linzu, Tryście i Rjece dla okręgów tych miast; w Wiedniu generalny konsulat dla krajów w Radzie państwa reprezentowanych; w Budapeszcie konsulat dla krajów Korony węgierskiej.

Wykazy konsulatów innych państw i ich rejonów urzędowania będą później ogłoszone.

— Na kościół na Kahlenbergu odbędzie się w Wiedniu wielki wieczór muzyczny pod protektoratem Najd. Arcyks. Maryi Józefy, w dniu 27 b. m. Wykonane zostaną utwory starofrancuskich mistrzów na instrumentach XVII. i XVIII. wieku, ze współudziałem „Société des concerts d'instruments“, pani Maryi Buisson z Paryża i innych.

— Kasa chorych miasta Lwowa. Onegdaj wieczorem odbyło się doroczne walne zgromadzenie reprezentantów pracodawców i delegatów ubezpieczonych Kas chorych miasta Lwowa.

Zgromadzenie zajął przewodniczący p. Besen, który omówił krótko działalność zarządu. Szczegółowe sprawozdanie dyrekcji przedstawił sekretarz Kasy p. Nacher. Według sprawozdania liczyła Kasa w ubiegłym roku 14.464 członków. Zgłoszeń choroby było 35.198, z czego za niezdolnych do pracy uznano 9.480 członków, za obłożnie chorych zaś 2.094. Liczba dni udzielenia zasiłków wynosiła 126.613, suma zasiłków 147.832 k. 32 h., płace lekarzy i kontrola chorych 25.779 k. 72 h., lekarstwa i środki pomocnicze 46.336 k. 73 h., leczenie członków w szpitalu i poradę 6.245 k. 70 h. Pogrzebów zmarłych członków urzędowo 103, a koszta pogrzebów wynosiły 4.470 k. Wydatki na administrację wynosiły 56.894 k. 11 h., odpisy i inne 52.468 k. 25 h.

Po krótkiej dyskusji udzielono wydziałowi i dyrekcji absolutorium.

Następnie rozwinęła się obszerna dyskusja nad sprawą utworzenia własnej apteki. Ostatecznie uchwalono rezolucję, polecającą zarządowi użycie całej energii w celu doprowadzenia do skutku podjętej akcji i wyrażającą nadzieję, że pwołane czynniki udzielą koncesji na aptekę.

Na tem obrady zamknięto.

— Okropna nędza. Wszystkim czytelnikom naszego pisma polecamy jak najgorzej 78-letnią, zreumatyzowaną, przymierającą głodem staruszkę, wdowę po ś. p. Władysławie Goł..., niegdyś tak wybitnym działaczem na niwie pracy społecznej, obywatelskiej i literackiej.

Staruszka, zupełnie osamotniona, bez rodziny i bliskich, zamieszkała na Prądniku pod Krakowem. Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmuje administracja *Gazety Lwowskiej*: dla 78-letniej Zofii Goł...

△ Pożar. W rzeczywistości przy ul. Młynarskiej 1. 11 wybuchł wczoraj po godzinie 5 po południu pożar w stodole, napełnionej zbożem i sianem, a należącej do kupeca Emanuela Tingla. Energicznej akcji ratunkowej miejskiej straży pożarnej udało się ogień zlokalizować. Szkoda wynosi blisko 4.000 kor.

† Zmarli we Lwowie: Józef Sleczkowski, aptekarz, w 43 r. życia.

W Tarnobrzegu, Fryderyka z Kubinów Hartmanowa, żona radcy sądowego, w 50 r. życia.

W Buffalo, w Ameryce, Stanisław Slisz, redaktor dziennika *Polak amerykański*, w 52 r. życia.

— Wypadek z okrętem wojennym. Z Tryestu donoszą: Nowy okręt wojenny „Arcyks. Franciszek Ferdynand“, wczoraj w nocy podczas bory, z powodu zerwania obu łańcuchów, przytrzymujących go, został rzucony na wyspę Chizzola. Z Poli i Tryestu wysłano okręty na pomoc. Okręt, którego Ministerstwo wojny jeszcze nie odebrało, nie poniósł żadnych szkód.

— Wypadek na stacji kolejowej w Hliboc. Dnia 21 b. m. o godzinie 12 w nocy na stacji kolejowej w Hliboc zderzyły się dwa pociągi ciężarowe, przyczem maszynista Hofmann i palacz Bleiberg odnieśli dość znaczne rany. Również uległy znacznemu uszkodzeniu dwie maszyny.

#### Kronika prowincjonalna.

§ Bursa im. ks. Arcybiskupa Isakowicza. W Stanisławowie odbyło się w ubiegłą niedzielę poświęcenie nowego gmachu, w którym pomieszczenia będzie bursa im. ks. Arcybiskupa Isakowicza. Ceremonii dokonał ks. proboszcz Piskiewicz.

§ Honorowe obywatelstwo. Rada gminna m. Rozdołu nadała staroście w Żydaczowie, p. Władysławowi Skałkowskiemu honorowe obywatelstwo w uznaniu jego zasług, położonych około rozwoju Rozdołu.

§ Śmierć dwojga osób wskutek zacczadzenia. W Tarnopolu znaleziono onegdaj bez życia w jednej z realności przy ulicy Nadbrzeżnej zamieszkałych tam Franciszka i Maryę Dykasów. Jak stwierdził wezwany lekarz miejski, śmierć nastąpiła wskutek zacczadzenia, spowodowanego wczesnym zatkanie pieca.

## Notatki literacko-artystyczne.

»Naszego Kraju« nr. 17 świeżo wydany rozpoczyna się wielkim imieniem Tadeusza Kościuszki z powodu obchodzonej w ubiegłym tygodniu rocznicy śmierci bohatera. Po tem snują się w długim szeregu sprawy aktualne, nasze i cały świat obchodzące. Wszystkie bogato ilustrowane, budzą też żywe zajęcie, skupia je ono wszakże głównie dokoła wulkanu bałkańskiego którego wybuchy widzimy tu w kalejdoskopie rycin nadesłanych N. Krajowi przez specjalnego sprawozdawcę, wysłanego przez redakcję do Belgradu. Amatorów literatury sensacyjnej uraduje rozpoczęcie nowej powieści Conana Doylego (duchowy ojciec Sherlocka Holmes) p. t. „Srebrne zwierciadło“ — a muzyczne panie otrzymają w Linckiego pieśni „Otrzyj łzy“ bardzo wdzięczne wzbogacenie domowego repertoaru.

Z teatru donoszą: P. Tadeusz Pawlikowski rozpoczął już swoją pracę na scenie naszego teatru i pod jego kierunkiem odbywają się próby sceniczne z dramatu Wyspiańskiego „Sędziowie“, z komedii Szekspira „Stracone zachody miłości“ i z „Balladyny“ Słowackiego, które to utwory będą następnymi premierami.

#### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie

Dziś, w sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz czwarty „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu, „Posłaniec nr. 6666“, operetka w 3 aktach K. Ziehrera.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz trzeci „Dyabeł“, komedia w 3 aktach przez Fr. Molnara.

W poniedziałek, po raz czwarty „Dyabeł“, komedia w 3 aktach przez Fr. Molnara.

We wtorek, po raz piąty „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz piąty „Dyabeł“, komedia w 3 aktach, przez Fr. Molnara.

We czwartek, po raz szósty „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek po raz pierwszy „Małgorzatka“, komedia w 3 aktach Gustawa Davisa i Leopolda Lipschütza.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Kupiec wenecki“, komedia w 5 aktach Szekspira.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz siódmy „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Mąż trzech żon“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Małgorzatka“, komedia w 3 aktach Gustawa Davisa i L. Lipschütza.

W poniedziałek, jako w dniu Zadusznym wyjątkowo o godzinie 8 wieczorem „Jas i Małgosia“, baśń operowa w 3 akt. (4 odsłonach) Humperdincka z Jadwigą Lachowską i Wandą Hendrichówną w tytułowych partjach.

We wtorek po raz ósmy „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę po raz trzeci „Małgorzatka“, komedia w 3 akt. Gustawa Davisa i Leopolda Lipschütza.

## POMNIK SŁOWACKIEGO.

### ODEZWA.

Trzeba pomnik wystawić wieszewowi. Jako zaślubiny miasta ze sternikiem łodzi duchowej, jako przymierza znak ku wspólnej służbie dla dobra narodu, jako spiszowy dzwon miłości Ojczyzny — niechaj stanie we Lwowie pomnik Juliusza Słowackiego.

Niech stanie na pamięć setnej rocznicy urodzin wielkiego ducha i niech mówi, że Duch ten pośród nas zamieszkał. Niech brzmi chwałą narodu, który olbrzymi rodzi w chwilach niedoli i pieśń niech nieśmiertelną nieci w sercach teraz i na przyszłe czasy.

Tę pieśń cudną, którą Juliusz Słowacki śpiewał narodowi polskiemu, którą rwał go w niedościgłe wyżyny i wiodł aż tam, gdzie chadza Polska — Pani słoneczna, w otoczeniu najczystszej, nieskałanej myśli, jak „duch baranka“.

Pieśń bożego posłannictwa — drogowskaz miłości i poświęcenia dla Ojczyzny, pieśń „srogiej, twardej służby dla Jej dobra“.

Pamięci tytanicznych zmagani się wielkiego Ducha z nieszczęściem Polski i Jej

niedolą poświęcony ma być pomnik Juliusza Słowackiego we Lwowie, ma być wyrazem wdzięczności dla rodziciela tych myśli, uczni i płomiennej mocy, na których, w oczach naszych, staje gmach Polski nowożytniej.

Ma być pomnik Juliusza Słowackiego widomym znakiem władztwa potężnego Króla Ducha poezji naszej, hołdem być winien całej polskiej społeczności, dla Tego, który otworzył na ścieżaj nieprzebraną skarbnicę mowy polskiej i z tej mowy dźwięk archaniołów wydobyl i krzyk czynu rozgłoszył.

Juliusza Słowackiego pomnik we Lwowie będzie dziełem narodowym. Stanać musi myślą, pracą całego społeczeństwa i jego ofiarą, jako dokument narodowej solidarności, plan wspólnych wysiłków.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin wieszca z wzywa tedy społeczeństwo polskie, aby drogą składek dobrowolnych, a powszechnych wzniosło pomnik mocarzowi ducha i myśli polskiej. We wspólnym hołdzie w setną rocznicę Juliusza Słowackiego nikogo niech nie brakuje z ofiarą, choćby najskromniejszą i z tą myślą, że całość wysiłków monument utworzy wiecznotrwały.

We Lwowie w październiku 1908.

#### KOMITET

obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego we Lwowie:

Dr. Antoni Małeki, prezes honorowy.

Dr. Józef Kallenbach, prezes ogólny.

Dr. Wilhelm Bruchnalski, prezes sekcji literackiej.

Dr. Ludomił German, Dr. Jan Gwałbert Paulikowski, wiceprezesa sekcji literackiej.

Dr. Tadeusz Rutowski, prezes sekcji obchodowej.

Adam Krechowiecki, wiceprezes sekcji obchodowej.

Dr. Wiktor Hahn, sekretarz ogólny.

#### CZŁONKOWIE KOMITETU:

Dr. Adam Ernest, Adwentowicz Karol, Aleksandrowiczówna Aniela, Antoniewski Władysław, Augustynowiczowa Anna, Baranowski Bolesław, Baranowski Kazimierz, Bednarzewska Konstancja, Bełza Władysław, Dr. Bernacki Ludwik, Biechoński Wojciech, Bohusz Hellerowa Irena, Bohuszewicz Zygmun, Cępnik Henryk, Chmieliński Józef, Chotodecki Białynia Józef, Cielecki Zaremba Artur, Czapski Tadeusz, Dr. Czarnik Bronisław, Czarnowska Józefa, Dr. Czołowski Aleksander, Downarowicz Stanisław, Dworski Emanuel, Filippi Olga, Dr. Finkel Ludwik, Dr. Fiszler Ksawery, Florjański Władysław, Fryling Zygmun, Gostyńska Anna, Gwiżdż Feliks, Dr. Gubrynowicz Bronisław, Heller Ludwik, Dr. Jarecki Kazimierz, Jaworski Franciszek, Kleiner Juliusz, Dr. Krętek Franciszek, Laskownicki Bronisław, Lewicka Anna, Longchamps Wincenta, Dr. Lisiewicz Aleksander, Miłowska Helena, Dr. Nitman Karol, Niewiadomski Stanisław, Nowacki Jan, Nowicka Ludomira, Okoński Adam, Ostap Ortwin, Dr. Ostaszewski-Barański Kazimierz, Pawlikowski Tadeusz, Pini Tadeusz, Plenkiewicz Roman, Ramułt Ludwik, Dr. Reiter Marian, Rejchan Stanisław, Rolle Michał, Sachorowski Mieczysław, Schneider Stanisław, Siemaszkowa Wanda, Skarbkówna Pelagia, Starkel Juliusz, Strzałkowska Zofia, Tenner Juliusz, Trapszo Irena, Walewski Adolf, Walichiewicz Michał, Wasylewski Zygmun, Wasylewski Stanisław, Wechslerowa Stefania, Webersfeld Edward, Widomski Stanisław, Dr. Wojciechowski Konstanty, Wolcka Marya, Wostrowski Ludwik, Wystouch Bolesław, Wysocki Alfred, Zagórska Marya, Zagórski Adam, Zawadzki Włodzimierz, Zdek Piotr, Zimmerman Kazimierz, Żelazowski Roman, Żmudzkiński Franciszek.

Listy składkowe wydaje sekretarz Komitetu: Dr. Wiktor Hahn (Lwów, Żulińskiego 11 a I. p.).

Składki zbierają też dzienniki krajowe. Wszystkie kwoty pieniężne upraszamy odsyłać na ręce skarbnika Komitetu prezesa Wojciecha Biechońskiego, Lwów, plac Smolki I. 4, w Akcyjnym Banku Związkowym.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Prezydium c. k. Namiestnictwa przyznało Ludwikowi Urbańskiemu, nauczycielowi kierującemu 2-klasowej szkoły w Branicach, w okręgu krakowskim zamiejskim, za 40-letnią wierną służbę medal honorowy, ustanowiony z okazji 50-letniego Jubileuszu najmilejszych Rządów Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Rada szkolna krajowa wyraziła Janowi Dudzińskiemu, nauczycielowi 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Białej, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, pełne uznanie za długoletnią wytrwałą i skuteczną pracę w zawodzie nauczycielskim;

zatwierdziła Michała Kalitowskiego, rzeczywistego nauczyciela gimnazjum w Dębicy w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora;

przeniosła Ludwika Petryńskiego, rzeczywistego nauczyciela gimnazjum I. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie przydzielonego do służby w gimnazjum w Sokalu, do gimnazjum w Sokalu;

zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Albina Wojtasiewicza w gimnazjum św. Anny w Krakowie; Mendla Parnesa w gimnazjum w Wadowicach; Jana Ostrowskiego w gimnazjum w Podgórzu; Szymona Dorundiaka w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemysłu;

przeniosła zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Stanisława Lewickiego z gimnazjum I. w Tarnowie do gimnazjum V. we Lwowie; Stanisława Tumidajowicza z gimnazjum w Dębicy do gimnazjum II. w Rzeszowie; Stanisława Waydowicza z gimnazjum w Dębicy do gimnazjum w Drohobyczu.

Rada szkolna zamianowała w szkołach ludowych: Jana Aleksandra Baygera, nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. Mickiewicza we Lwowie; Antoniego Pawęckiego, nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Marcina we Lwowie; Michalinę Gołębiowską, nauczycielką 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Podgórzu; Kazimierza Szydłowskię, nauczycielką 4-klasowej szkoły im. Ces. Elżbiety we Lwowie; Michała Wojakowskiego, nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Zofii we Lwowie; Józefa Witkę i Dawida Berlasa, nauczycielami 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej im. Sobieskiego, połączonej z wydziałową we Lwowie; Karola Düringa, nauczycielem 4-klasowej szkoły mieszanej im. Szaszkiewicza we Lwowie; Zofię Lachównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Białej; Wawrzynca Janusza, nauczycielem kierującym i Stanisława Kulawskiego, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Żołyńi wsi; Natalię Jaroszewską, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Narolu mieście; Wincentego Chmieleka, nauczycielem kierującym 2-klas. szkoły w Podwysokiej; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Grzegorza Kizyna w Roliwie; Albinę Kaczmarykównę w Podbereżu; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Józefa Mrozowieckiego w Przybyłowie; Aleksandra Kuchara w Pukieniczach; Eustachego Reniakiewicza w Rożance niższej; Bronisława Wykusa w Krzywem; Józefa Szablowskiego w Krużykach; Michała Rejmana w Żołyńi wsi dolnej; Adele Kulawską w Żołyńi wsi górnej; Antoniego Muszyńskiego w Szmańkowyczach; przeniosła: Leontynę Kobakową, nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Haliczu, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Rozysławiu; Klemensa Sadowskiego, nauczyciela kierującego, Jadwigę Grossównę, Marcyanę Łaskowską i Teresę Strnad, nauczycielki 5-klasowej szkoły żeńskiej, tudzież Stanisława Waltośia, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Żołyńi, na równorzędne posady do 5-klasowej szkoły mieszanej w Żołyńi miasteczku; Michalinę Zarębiankę, nauczycielkę 5-klasowej szkoły żeńskiej w Starym Samborze, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Rożniatowie; Jana Drzewickiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej i Maryę Riegerównę, nauczycielkę 5-klasowej szkoły żeńskiej w Żołyńi, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły mieszanej w Starej Soli; Tadeusza Zawadzkiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Dżurowie, na posadę nauczyciela kierującego do 4-klasowej szkoły w Dżurowie; Janu Konopkę, nauczyciela kierującego i Klementynę Konopkównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Sarzynie na równorzędne posady do 2-klasowej szkoły w Słupcu; Stanisława Chechlińską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Korczówce, na równorzędną posadę do szkoły w Turadach;

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Grudnie kępską, w okręgu jasielskim, z zakresu szkolnego w Harklowej i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Grudnie kępskiej; zorganizowała 1-klasową szkołę w Leszczawce, w okręgu dobromińskim; budowę 2-klasowych szkół: w Polanach, w okręgu krośnieńskim; w Zameczku, w okręgu żółkiewskim; w Radziszowie, w okręgu podgórskim.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Zarys historii Kościoła katolickiego dla szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, opracował ks. Walenty Gadowski, Wyd. II. powiększone. Kraków 1907. Nakładem autora“, w poczet książek, dozwolonych do użytku w szkołach średnich w obrębie dycezyji tarnowskiej. Cena egzemplarza oprawnego 3 kor.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Ks. dr. A. Jougana. Nauka prawd wiary szczegółowa dla szkół średnich. Wydanie drugie przerobione i skrócone. Lwów 1908. Cena 1 kor. 80 hal.“, w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Stanislaus Gajczak. Deutsches Lesebuch für galizische Mädhenschu-

len I. Bd. Lemberg 1908, Nakładem K. S. Jakubowskiego“, w poczet książek dozwolonych do użytku na II. kursie seminarjów nauczycielskich żeńskich. Cena egzemplarza 3 korony.

## Towarzystwo wzaj. ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie, zatwierdzone jako ustawy Zakład emerytalny zastępcy.

Reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 13 b. m. l. 33.256 zostało tutejsze Towarzystwo urzędników prywatnych, jako ustawy Zakład emerytalny zastępcy na Galicję, Bukowinę i W. Ks. Krakowskie w myśl § 65 ustawy z dnia 16 grudnia 1806 uznane, — a tem samem wieloletnie, niezmordowane i świadome celu starania władz Towarzystwa, pomyślnym uwiecznionym skutkiem. Towarzystwo, które przed 41 laty z małych — zapoczątkowanych jeszcze w r. 1845 zawiązków, powstało — kroczyło zwolna, lecz wytrwale naprzód. Na zasadach wzajemności oparte, wspólnymi siłami swych członków, ożywionych duchem samopomocy, dźwigane, przetrwało ono złą i dobrą dołą, zawsze i stale podtrzymywane przeświadczeniem, że wmagając się w siły, przez to samo dźwignię się staje i ostoją dla tych, tak zawsze licznych a coraz liczniejszych zastępców najuboższej braci, nad którą — zgodnie z wykińczonym sobie celem — rozpoznać opiekunkę skrzydła postanowiło, i dla której zamierzyło waleczyć i podjąć trud wtedy, gdy tym całym rzeszom tak pożytecznych pracowników, a zarazem najwinniejszych synów rodzinnej ziemi, tym niejednokrotnie ze szczętem wydziedziczonych „oficyalistów prywatnych“, zagrażała nędza w razie niezdolności do pracy, lub na stare lata, zaś na wypadek śmierci tych ubogich żywicieli. Najstraszniejsza już dola: bezlitośny głód, ich wdowom i sierotom!

Przez lat tyle dorzucając skromną cegiełkę do cegiełki, Towarzystwo wznosiło zwolna gmach, który przysparzać miał i stać się niejako przytuliskiem dla potrzebujących tego członków swoich i ich rodzin. A potrzebujących były legiony...

Czyniło zaś to na oczach wszystkich: w kraju i dla kraju, przy pomocy bratniego społeczeństwa, któremu też — ile sił stało — starało się każdego czasu wypłacić tem, czem mogło na co stać było, t. j. rzetelną pracą, zgodną z godłem swoim i celem swego istnienia. Że nie są to puste słowa, dowodzą tego suche cyfry, zawarte w jubileuszowym sprawozdaniu z 40 lat działalności Towarzystwa.

Oto są niektóre daty, wyjęte z tego sprawozdania. Towarzystwo wypłaciło w powyższym okresie czasu:

1. Zapomóg stałych i czasowych rent, pensyj i emerytur kor. 3,815,965-04
2. Dstków jednorazowych „ 46,962-54
3. Ryczałtów pogrzebowych „ 106,695-—
4. Rozmaitych innych datków etc. „ 35,809-63

Ogółem wypłaciło zatem Towarzystwo od r. 1868 do r. 1907 kor. 2,005,432-21

Zapewne, że byłyby to może zbyt skromne cyfry, gdyby nie wykazywała potężna, na milionowych kapitałach oparta instytucja; jeśli się zważy jednak, jak nadzwyczaj nikłymi były podstawy rozwoju Towarzystwa, jakie burze i ewolucje, wraz z krajem całym przetrwało ono w ciągu swego istnienia, to powyższy rezultat zaświadczyć musi wobec tego niechybnie, że Towarzystwo sumiennie spełnić się starało obowiązek, włożony nań przez swą dewizę a wtedy wykazane cyfry same już za sobą przemówią.

Jak zaznaczono na wstępie — Towarzystwo od początku kroczyło wytrwale na drodze rozwoju — to też z chwilą ogłoszenia ustawy emerytalnej z 16 grudnia 1906 rozpoczęło ono bezwzględnie najusilniejsze zabiegi o uzyskanie u Rządu uznania, jako ustawy zakładu emerytalny zastępcy. Uczyliło zaś to z całym przeświadczeniem, że przez pozyskanie tego zastępstwa, uczyni ono niezmiernie ważny krok naprzód, utwali niezachwianie i niewątpliwie podstawę dalszego swego rozwoju a zyskując przez to nierównie szerszy zakres działania dla siebie, zyskując bez porównania możniejsze środki, uzyskał tamsamem i możność równoczesnego także rozwinienia skali swych świadczeń.

To też otrzymawszy obecnie to od tak dawna pożądane urzędowe zatwierdzenie jako ustawy Zakład emerytalny zastępcy, bez żadnej dalszej zwłoki przystępuje Towarzystwo do działania, a oto poniżej w krótkości jego przyszły program, na podstawie nowego statutu zestawiony:

Organizacja Towarzystwa polega na zupełnym samorządzie, wszyscy członkowie Zarządu wychodzą z wolnych wyborów, poszczególne kategorie urzędników prywatnych (n. p. urzędnicy Towarzystw należących do

Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, artyści dramatyczni, urzędnicy naftowi i t. p.) stanowią będąc własne samodzielną oddziały w Towarzystwie, z własnym zarządem, własnymi delegatami i t. d. Wszystkie organa Zarządu wybierane są po połowie z grupy służbodawców i grupy ubezpieczonych urzędników.

Z działów ubezpieczeń Towarzystwa najważniejszym jest dział ubezpieczeń emerytalnych, czyli t. zw. kasa emerytalna, której dział pierwszy obejmuje wyłącznie ubezpieczenie emerytalne ustawowe i jest „Zakładem zastępczym“, — dział drugi zaś obejmuje ubezpieczenie emerytalne dobrowolne.

Korzyści ubezpieczeń emerytalnych w Towarzystwie w. ub. Urzędników pryw. — w porównaniu z takimi samymi ubezpieczeniami w powszechnym (państwowym) zakładzie emerytalnym, są następujące:

a) Towarzystwo daje możność ubezpieczenia świadczeń emerytalnych wyższych ponad ustawowe maximum — a to aż do wysokości pełnych poborów służbowych.

b) W ustawowym dziale kasy emerytalnej Towarzystwa wolno ubezpieczać ustawowe świadczenia nietylko według normy ustawowej, lecz także według dotychczasowej normy emerytalnej Towarzystwa, dającej znacznie korzystniejsze świadczenia.

c) Zakupywanie lat ubiegłych jest w Towarzystwie z wielu względów korzystniejsze.

d) Ubezpieczenie podwyższeń płac (awanсів) z równoczesnym zaliczeniem lat ubiegłych możliwe jest w Towarzystwie również według osobnej, bardzo korzystnej taryfy.

e) Oprócz Kasy emerytalnej posiada Towarzystwo także działy ubezpieczeń osobnych rent wdowich, kapitałów pogrzebowych i posagów, — a warunki tych ubezpieczeń są bardzo dogodne i korzystne.

Towarzystwo posiada nadto dla swych członków następujące urządzenia dobroczynne: 1) bursę dla synów członków, uczniów szkół średnich, na razie we Lwowie, — później założone będą bursy w Krakowie i innych miastach; 2) 5 fundacji stypendyjnych o 10 stypendjach w kwocie 160 — 200 kor. rocznie dla synów i córek członków; 3) fundację posagową, z której co rocznie przysznaje się jeden, lub kilka posagów po 400 kor. córkom członków. Ponadto istnieją w Towarzystwie t. zw. fundusze zapomóg doradczych, z których opłacającym na ten cel dobrowolne opłaty mogą być udzielane zapomogi bezzwrotne, lub też zwrotne zaliczki.

Lokacja kapitałów odbywa się wyłącznie w wartościach krajowych; — koszta zaś administracyjne Towarzystwa są bardzo małe, nie utrzymuje ono bowiem żadnych agencji, ani agentów lub akwizytorów, — zaś Oddziały powiatowe Towarzystwa pełnią swe czynności bezpłatnie.

Towarzystwo opiera się na zasadzie wzajemności, wszelkie więc nadwyżki bilansowe obracane są na zasilenie rezerwy ubezpieczeń, a następnie na obniżenie opłat członków, lub podwyższenia świadczeń dla tychże.

Wreszcie na podniesienie zasługuje ten moment moralny, że Towarzystwo, które od lat przeszło 40 było jedyną organizacją urzędników prywatnych w naszym kraju i w miarę możności i środków stało zawsze na straży interesów materialnych i moralnych tej warstwy społecznej, pozostaje jako Zakład ustawy zastępcy niezmiennie i nadal samoistną organizacją urzędników prywatnych, która i nadal wszelkimi prawnie dozwolonymi środkami najusilniej starać się będzie tak o polepszenie warunków bytu tychże urzędników, jak i o poprawę obecnej ustawy emerytalnej.

Oto jest jaknajzwięźlejszy skreślony nowy program Towarzystwa. Przedstawiając go zupełnie przedmiotowo i zgodnie z zatwierdzonym przez Władzę statutem, nie wątpimy bynajmniej, że dozna on ze strony kraju całego jaknajprzychylniejszego poparcia. Towarzystwo spodziewa się tego ze strony naszego społeczeństwa nietylko jako instytucja o wybitnie autonomicznym charakterze, lecz także w przekonaniu, że społeczeństwo niechybnie i rychło uznać zdoła te wszystkie realne korzyści, jakie Towarzystwo w programie swym zapewnia. Związek Towarzystw zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, w którego gronie niepospolite siły z dziedziny finansów, ekonomii i przemysłu głos zabierają, uznał przecież już te korzyści i jednogłośnie uchwalił, wszystkim do Związku należącym Towarzystwom przystąpienie do lwowskiego Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń urzędników prywatnych najusilniej zalecić; bez wątpienia pójdą w ślad za tem i wszystkie inne najpoważniejsze instytucje krajowe, oraz liczne grona innych służbodawców, zwłaszcza ze sfer ziemiańskich, które dotychczas popierały Towarzystwo wyłącznie i prawie.

Na ostatek przytoczymy jeszcze, pewien, wiele charakterystyczny fakt najświeższej daty, fakt najzupełniej autentyczny, wydarzony w Pradze:

Jedną z tamtejszych instytucji emerytalnych pewnego Związku, otrzymawszy w

najnowszych czasach zatwierdzenie Władzy jako zastępcy zakład emerytalny, zwróciła się do społeczeństwa czeskiego z odezwą, zakonięzoną słowami. „Uważanem będzie za zdradę narodu, jeśli choć jedno z czeskich towarzystw związkowych przystąpi do ubezpieczenia gdzie indziej, niż w krajowym, czeskim Zakładzie”. S. K.

## Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 22 października:

	Razem osób	W tem			
		miejscowych	obcych	w domu	w szpitalach
Stan z dnia 21 października 1908	206	191	15	146	60
Przybyło d. 22 października 1908	4	4	—	3	1
Razem . . .	210	195	15	149	61
Wyzdrowiało	4	4	—	2	2
Umarło	—	—	—	—	—
Razem ubyło	4	4	—	2	2
Pozostaje w leczeniu . . . . .	206	191	15	147	59

Nowo zgłoszeni chorzy pochodzą: w I. okr. sanit. z ul. Żółkiewskiej; w V. okr. sanit. z ul. Kopernika i 29 Listopada; w VI. okr. sanit. z ul. Kaszelańskiej. Wiek i płeć chorych: męska: lat 3, 4, 8 i 19 (pomocnik handlowy). Z dzieci w wieku szkolnym stwierdzono płożenie u dwu ucznie szkoły im. Mickiewicza.

Wedle relacji nadesłanych przez lekarzy epidemicznych w ciągu dnia wczorajszego, stan płożnicy zmniejszył się i wynosił ogółem 204 chorych.

Szkarlatyna za granicą wystąpiła w tym roku również ze znaczną siłą. W tygodniu od 4 do 10 b. m. zgłoszono w okręgu regencyjnym Arnsberg w Prusach 215 wypadków płożnicy, w opolskim na Szląsku górnym 141 (najsilniej panuje w Królewskiej hucie i Zabru), w Norymberdze 59, w Hamburgu 120, w Budapeszcie 56, w Wiedniu 107, w Londynie (tylko w szpitalach) 550, w Nowym Jorku 112, w Odessie 86, w Paryżu 68.

## Sejm.

(26 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

Lwów, 24 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Baden i o godzinie 10 minut 25 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano szereg wniesionych petycji.

Z kolei zabrał głos p. T. Staruch i w formie zapytania, zwróconego do P. Marszałka krajowego, podał do wiadomości okólnik do wójtów, wydany przez wydział Rady powiatowej w Brzeżanach, a polecający mu, aby ubezpieczyli budynki na koszt gminy. Mowca prosił P. Marszałka krajowego, aby zarządził cofnięcie tego okólnika.

W odpowiedzi oświadczył JE. P. Marszałek krajowy, że fakt ten pada do wiadomości Wydziału krajowego, aby w granicach swego działania zarządził co należy.

Z porządku dziennego przedłożył p. Gorayski sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Oleśnickiego w sprawie regulacji rzeki Tyśmienicy i zarządzeń ochronnych przeciw zanieczyszczeniu gruntów odpadkami naftowej produkcji. — Sprawozdawca imieniem komisji żądał polecenia Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził w jak najkrótszym możliwie czasie regulację rzeki Tyśmienicy wraz z obwałowaniem, oraz wezwania Rządu, aby w porozumieniu z Wydziałem przy rozdziale tego rocznych zasilków z krajowego i państwowego funduszu uwzględnił szczególnie gminy powiatu drohobyckiego, a najwięcej okręgu sądowego medenickiego, tudzież, aby ściśle przestrzegał przepisów odnoszących się do odpływu odpadków z rafinerii i ropy ze zbiorników i basenów.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał głos p. dr. Kolischer. — Mowca

żądał, aby w Borysławiu, jak w Trzebini neutralizowała każda rafineria odpadki i nie wpuszczała ich do rzek. Zdaniem mowcy obwałowanie Tyśmienicy będzie miało ten skutek, że się uratuje gminy, położone nad górnym brzegiem Tyśmienicy, ale za to niszczone będą grunta położone nad dolnym biegiem i nad ujściem jej do Dniestru. Mowca domagał się w końcu poszanowania ustawy wodnej.

P. Kędzior wyjaśniał, że biuro melioracyjne zarządziło obwałowanie Tyśmienicy ze względu na odpadki i odpływ ropy.

P. Stapiński żalił się, że destylarnie nafty wpuszczają wszystkie odpadki do rzeki, jak to dzieje się n. p. w Krośnie, gdzie destylarnia puszcza je do Wisłoki. Mowca kilkakrotnie starał się o to, by teraz zaradzono, lecz wszelkie starania pozostały dotychczas bez skutku. Również destylarnia nafty w Jedliczu puszcza odpadki do rzeczki Jasiołki, zanieczyszczając ją. Zdaniem mowcy, Sejm powinien zaapelować do Rządu, aby rzeczywiście te sprawy kategorycznie i stanowczo załatwił.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś i rzekł:

Co do regulacji Tyśmienicy, to ma ona być przeprowadzona jako przedsiębiorstwo krajowe. Do władzy rządowej należy przeprowadzenie dochodzenia wodno-prawnego, które się właśnie odbywa. Skoro będzie ukończone, starostwo w Drohobycz, które jest kompetentne do załatwienia tej sprawy, wyniki dochodzenia zaraz załatwi.

Co do zanieczyszczenia wody odpadkami z nafty i ropy, to o ile idzie o kopalnie nafty, w ostatnich czasach, z powodu znacznego wzrostu produkcji nafty, okręgowy urząd górniczy w Drohobycz okólnikiem z 11 lipca b. r. wydał zarządzenia, celem zapobieżenia przedostania się ropy do jarów, potoczek, a ztąd do rzek, zarządzenia idące w kierunku zabezpieczenia każdej wieży i każdego zabudowania wiertniczego wałami, mającymi co najmniej 1 m wysokości z dobrze ubitej ziemi, a nadto Ministerstwo robót publicznych wydało okólnik d. 5 września b. r., zalecający również sposoby odwrócenia nafty, względnie ropy, od biegów wodnych przez urządzenie nasypów, drobnych wałów i t. p. Ten reskrypt będzie w najbliższych dniach opublikowany.

O ile idzie o rafinerie nafty, również Namiestnictwo nie omija żadnej sposobności, aby w każdym specjalnym wypadku przepisać odpowiednie ku temu warunki. Przywiązując wielką do tej sprawy wagę, Namiestnictwo w ostatnim czasie wydelegowało jednego ze swych inżynierów do zwiedzenia wzorowych urządzeń rafinerii w Dziedzicach. Inżynier ten zwiedził tę rafinerię, właśnie przed kilku dniami wrócił i przygotowuje się rozporządzenie, które zawierać będzie normatywne postanowienia, względnie wskazówki co do urządzeń potrzebnych w takich rafineriach, aby odpadki były uczynione nieszkodliwymi.

O ile idzie o przekroczenia ustawy, bądź ustawy przemysłowej przez niestosowanie się do konsensów przemysłowych, bądź ustawy wodnej przez zanieczyszczenie wód, winni bywają w każdym specjalnym wypadku pociągani do surowej odpowiedzialności.

P. Kolischer: Łagodnej. JE. P. Namiestnik Bobrzyński: Teraz surowej.

P. dr. Oleśnicki podziękował p. Kolischerowi za poparcie jego wniosku, poczem przedstawił szkody i zniszczenia, jakie w powiecie medenickim i drohobyckim wyrządzają odpadki naftowej produkcji. Mowca z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości te środki, które Rząd zapowiedział, nie ma jednak wielkiej nadziei, aby w najbliższej przyszłości były z tego jakie pozytywne rezultaty. W końcu zwrócił się mowca do JE. P. Namiestnika z prośbą, ażeby z funduszy zapomogowych także ludność okręgu sądowego medenickiego otrzymała zasiłek.

P. ks. Pastor omawiał szkody, jakie wyrządza ludności w powiecie jasielskim i gorlickim rzeka Ropa, unosząc odpadki z destylarni tamtejszych.

Po przemówieniu referenta, wnioski komisji gospodarstwa krajowego uchwalono bez zmiany.

W załatwieniu sprawozdań komisji gospodarstwa krajowego uchwalił z kolei Sejm polecić Wydziałowi krajowemu, ażeby przy sposobności pomnożenia personalu krajowego Biura melioracyjnego wziął pod rozwagę dalsze utworzenie posad zawodowych technicznych dla wodociągów, kanalizacji i budowy studzien i wezwać Rząd, by w miarę możności przyspieszył regulację rzeki Łomnicy, oraz polecił Wydziałowi krajowemu, by dołożył starań dla zapewnienia regulacji potoków Siwki, Łukwi i Bereźniczki.

Po uchwaleniu w drugim i trzecim czytaniu ustawy i wyłączeniu osady Okulice ze związku gminy Bratucioce, pow. bocheńskiego i utworzeniu z Okulice samoistnej gminy administracyjnej, polecił Sejm w myśl sprawozdań komisji kolejowej Wydziałowi

krajowemu: 1. ażeby rozpatrzył projekt budowy kolei żelaznej ze Słotwiny-Brzeska przez Czchów ku Marcinkowicom, względnie projekt linii Bochnia-Marcinkowice, tak pod względem technicznym, jak pod względem rentowności; 2. aby projektowaną kolej normalnotorową Bochnia-Wisnicz-Sowliny pod Limanową zbadał pod względem technicznym, użyteczności i rentowności.

Następnie uznał Sejm normalnotorową kolej lokalną Nowy Sącz lub Stary Sącz-Krościenko-(Szczażawica)-Nowy Targ za użyteczną i potrzebną w interesie kraju, polecając zarazem Wydziałowi krajowemu, aby na podstawie ponownych studyów komercyjnych dokonał szczegółowego obliczenia rentowności dla całej linii Nowy Sącz lub Stary Sącz-Szczażawica-(Krościenko)-Nowy Targ, oraz aby dla linii Nowy Targ-Krościenko wypracował projekt wstępny i następnie żądał rewizji trasy dla całej linii Nowy Sącz, względnie Stary Sącz-Szczażawica-(Krościenko)-Nowy Targ.

Z kolei po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos pp. Makuch i ks. Stojałowski, uchwaliła Izba dalsze paragrafy ustawy łowieckiej od 76 do końca. Paragrafy 71—75 włącznie przekazano komisji administracyjnej do ponownego zbadania.

Uchwalono nadto rezolucję komisji administracyjnej, wzywającą Rząd do ścisłej kontroli nad wykonywaniem przepisów o zapotrzeniu się w karty myśliwskie. Sejm przyjął również rezolucję p. Hańczakowskiego w sprawie ułatwień w wydawaniu kart na broń.

Następnie przyjęła Izba ustawę łowiecką w drugim czytaniu z wyjątkiem odesłanych do komisji administracyjnej §§ 71—75 włącznie, które, gdy komisja je załatwi, przyjdą na porządek dzienny wraz z trzecim czytaniem ustawy.

W dalszym ciągu dokonał Sejm wyboru sześciu Członków Wydziału krajowego i sześciu ich zastępców.

Członkami Wydziału krajowego wybrano: z kuryi gmin wiejskich: p. dr. Szymona Bernadzikowskiego (51 głosami na 60 głosujących); 9 kartek oddano białych); z kuryi gmin miejskich: p. dr. Władysława Jahla (jednogłośnie na 25 głosujących); z kuryi wielkiej posiadłości: p. dr. Tadeusza Pilata (34 głosami na 37 głosujących, trzy kartki oddano białe); a z całego Sejmu: p. Stanisława Dąbskiego (119 głosami na 133 głosujących, 12 kartek oddano białych, dwa głosy były rozstrzelone), — p. dr. Iwana Kiweluka, sekretarza sądu w Kopyczyńcach (ukraińca — 85 głosami na 135 głosujących); 35 głosów otrzymał starorusin p. Krynicki, 15 kartek oddano białych). oraz p. Mieczysława Onyszkiewicza (118 głosami na 129 głosujących; 6 kartek oddano białych, a pięć głosów było rozstrzelanych).

Zastępcami członków Wydziału krajowego wybrani zostali: z kuryi gmin wiejskich: p. Skołyśzewski (35 głosami na 56 głosujących, 6 głosów otrzymał p. Kędzior, 15 kartek oddano białych), z kuryi gmin miejskich: p. dr. Jabłoński (19 głosami na 21 głosujących), a z kuryi wielkiej własności: p. Hupka (27 głosami na 29 głosujących).

Wybór trzech zastępców Członków Wydziału krajowego z całego Sejmu odroczył JE. P. Marszałek krajowy do przyszłego tygodnia z powodu, że posłowie co do tego wyboru chcą się jeszcze porozumieć.

Następnie rozpoczęła się dyskusja generalna o budżetach krajowych na r. 1908 i na r. 1909.

Przewodnictwo objął Zastępca Marszałka kraj. JE. ks. Metropolita Szeptycki.

Pierwszy zabrał głos p. dr. Oleśnicki. Mowca zaznaczywszy na wstępie swego przemówienia, że pierwsza dyskusja budżetowa w nowo wybranym Sejmie nakłada obowiązek nie tylko przejrzenia się cyfrowo budżetu, lecz także całej sytuacji politycznej, w której ma on być uchwalony, podniósł

następnie, iż dziś stoimy wobec ważnych politycznych wypadków w Państwie i w stosunkach międzynarodowych, jak niemierniej wobec nowych formacji partyjnych wewnątrz kraju. Dziś w Sejmie galicyjskim, mimo, że jest on jeszcze kuryalnym, panuje inny duch, niż przedtem. Duch ten położył już swe piętno na niektórych jego pracach. Partye demokratyczne weszły do Sejmu wzmocnione, zwłaszcza polskie stronnictwo ludowe. Wychodzi to Rusinom pośrednio na korzyść, gdzie idzie o interesy czysto ludowe, które z natury swej nie znoszą dyfidencyj. Natomiast ani o włos nie zmieniło się położenie Rusinów, gdy idzie o interesy narodowe ruskie, wówczas występuje mała garstka reprezentantów narodu ruskiego przeciw skonsolidowanej znacznej większości.

Następnie zastanawiając się nad przyczyną dlaczego posłów ruskich w Sejmie jest tak znikomą liczbą, twierdził p. Oleśnicki, iż powodem tego są ostatnie wybory, przy których miano dopuszczać się nadużyć.

Rusinów — mówił mowca — doświadczenie odczytało przywiązywania jakichś nadziei do zmian w osobie Namiestnika. Z tej przyczyny nie wzruszył nas program no-

wego Namiestnika. Zachowaliśmy rezerwę. Dotychczasowe jednak stanowisko nowego Namiestnika nie uzasadnia dalszego trwania w tym sceptycyzmie. Musimy przyznać, że z rąk nowego Namiestnika wyszły zarządzenia, które świadczą ponad wszelką wątpliwość o jego dobrej woli i o tem, że program swój chce na serio w życie wprowadzić. Personalne zmiany w urzędach pierwszej instancji odpowiedziały długoletniemu skargom i żądaniom ruskiego narodu.

Tak samo zarządzenia nowego Namiestnika zabezpieczyły przynajmniej teoretycznie równouprawnienie w akcyi zapomogowej z okazji klęski żywiołowej. Szczere i otwarte słowa Namiestnika w inauguracyjnej mowie sejmowej, otwarte przyznanie braków administracji i zapowiedź ich usunięcia — słowa te wiele różniły się od słów, które dawniej w tym kierunku zwykle słyszeliśmy, kiedy słychać było tylko obronę, a nawet adorację władz, które dopuszczały się naruszenia swych obowiązków.

Z drugiej strony, jeżeli Namiestnik zechce swój program wykonać, to czeka go iscie gigantyczna praca. Administracja galicyjska jest polem tak zachwaszczonym, że trudno jej będzie oczyścić. Ponad ustawami stoi system tradycyjnej bezkarności administracji i zatury poczucia sprawiedliwości. Duch starego systemu pokutuje do dzisiaj, przelewa się krew niewinna, jak n. p. w Czerniechowie i na bruku stolicy kraju. — I dzisiaj przeprowadza się wybory wśród nadużyć, jak n. p. podczas wyborów gminnych w Kałuszu. Znamieniem tego ducha są zakazy wieców. Dotychczasowy system skierowany był bezwzględnie na szkodę narodu ruskiego, na pogwałcenie ruskiego ludu, nawet najniewinniejszych ustaw używano do tego celu, jako środka sekatur. Mowca wskazuje na wykonanie ustawy drogowej, która dała niektórym starostwom sposobność do sekatur i zaprowadzenia przymusu tabliczek na wozach i karania grzywnami za brak tych tabliczek. To samo odnosi się do przepisów policyi sanitarnej i zarządzeń weterynaryjnych sekretarzy. Sekatury te stosowane są zwłaszcza w okresie wyborów.

Jeśli nowy Namiestnik w myśl swego programu będzie umiał złamać te tradycje, ująć silną ręką administrację, zwłaszcza na prowincji, jeśli sprawi, aby każdego obywatela traktowano na równi, jeśli przyczyni się do usunięcia tych sekatur; to spełni czyn bardzo wielki.

Omawiając sprawę reformy administracji, przypomniał mowca słowa Ungera, że austriackiej administracji nie trzeba reformować, a tylko należy natchnąć ją innym duchem. Reforma nie powinna opierać się na zmianach terytoryalnych lub osobistych, lecz powinna objąć gruntowną zmianę postępowania administracyjnego.

Drugim postulatem mowcy jest zmniejszenie obszaru powiatów politycznych I. instancji. Trzecim zaprowadzenie w sprawach administracyjnych ustnego, jawnego, bezpośredniego postępowania. Po czwarte żąda mowca reformy prawa policyjno-karnego.

Następny ustęp poświęcił mowca sądownictwu, twierdząc, że do sądownictwa wdziera się u nas coraz bardziej szowinizm.

W dalszym ciągu swego przemówienia wykazywał mowca upośledzenie narodu ruskiego na polu szkolnictwa średniego i ludowego, zarzucał, iż naucejcyli narodowości ruskiej przesładuje się, przenosi się ich bez powodu, zwłaszcza w okresie wyborów czy to do Rady państwa, czy to do Sejmu krajowego. Krzywdom tym, zdaniem mowcy, może położyć kres podział Rady szkolnej krajowej na polską i ruską.

Odpowiadając następnie na pytanie, dlaczego posłowie ruscy krzywdy swe podnoszą w parlamencie wiedeńskim, zamiast w domu, w Sejmie krajowym, zaznaczył mowca, że dzieje się to dlatego, gdyż nigdy w Sejmie krajowym posłucha dla tych skarg nie znaleźli.

P. Oleśnicki twierdził z kolei, że duch antiruski panuje także już w kolejniectwie. Nim pewien osobnik narodowości ruskiej otrzyma tam posadę, musi przedtem zmienić obrządek. Taka jest powszechna opinia. Nie dziwnego — mówił p. Oleśnicki dalej — że w ostatnich czasach tyle osób przeszło z obrządku grecko-katolickiego na obrządek rzymsko-katolicki.

Podniósłszy następnie, iż bardzo piękna jest idea braterstwa słowiańskiego, zauważył mowca, że pierwszym jej warunkiem jest zgoda wśród narodowości, żyjących obok siebie i doprowadzenie do skutku reformy wyborczej.

W końcu oświadczył mowca, iż stronnictwo jego wobec tych stosunków, jakie jeszcze panują obecnie, a które są dla narodu ruskiego uciążliwe, głosować będzie przeciw budżetowi.

Na tem o godz. 2-05 po południu odczytał JE. ks. Metropolita Szeptycki posiedzenie do godz. 7 wieczorem.

### \* \* \*

### Z komisji.

□ W komisji administracyjnej referował we czwartek wieczorem p. Jaworski

część wniosków tak zw. autonomicznych w sprawie zmiany statutu krajowego. Statut normuje, że do kompetencji Sejmu należy między innymi ustawodawstwo w sprawach kultury krajowej. Referent wniosł dodatek do tego postanowienia statutu, określający bliżej te sprawy.

Jako sprawy kultury krajowej uznaje się wszystkie sprawy, których przedmiotem jest produkcja rolnicza i leśna, oraz uprawianie i używanie przeznaczonych dla niej obszarów kraju, jako to: leśnictwo, polowanie, rybołówstwo, chów bydła, ochrona pól, zarządzania celem tępienia szkodników rolnych i leśnych, używanie wód, regulacja ich i ochrona przed nimi, melioracja, zabudowanie potoków górskich, regulacja i wykupienie praw używania lasów i pastwisk. Należą do nich dalej wszelkie sprawy ustroju agrarnego, a w szczególności: przepisy o wolnej podzielnosci gruntów lub o jej ograniczeniu, o włościach rentowych, szczególnie przepisy o dzieleniu spadków dla posiadłości włościainskich i przepisy o operacjach agrarnych, jak również udział w urządzeniu kredytu rolniczego, udział w organizacji zawodów rolniczego i leśnego, tudzież w urządzeniu stosunków robotniczych i czeladzi w rolnictwie i leśnictwie.

Komisja uchwaliła powyższy wniosek w tekście proponowanym przez referenta. Jak z powyższego tekstu widać, nie można mówić o rozszerzeniu autonomii, jest to bowiem raczej tylko interpretacja już obowiązującego dziś stanu rzeczy.

W komisji sanitarnej przyjęto na podstawie referatu p. Saarego przedłożenie Wydziału krajowego z czynności przygotowawczych około budowy zakładu dla obłąkanych w Koberzynie.

Na podstawie referatu p. Czaykowskiego uchwalono szpitalowi w Kosowie przyznać charakter publicznego, szpital zaś w Stanisławowie rozszerzyć przez dobudowanie pawilonu chirurgicznego i położniczego.

W komisji prawniczej referował rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Fierich przedłożenie Wydziału kraj. o zmianę normy jurysdykcyjnej w sprawie najmu i dzierżawy powyżej 1000 kor., oraz o asesoraach rolniczych. Wyczerpujący i nader gruntowny referat został przyjęty oklaskami a wnioski referenta przyjęto w pierwszej sprawie jednogłośnie, w drugiej wszystkimi głosami przeciw jednemu.

Komisja uchwaliła mianowicie wezwać Rząd, by przeprowadził zmianę normy jurysdykcyjnej w tym kierunku, by spory z kontraktu najmu i dzierżawy oraz z umowy według § 1103 ust. cyw. po nad 1000 kor. przekazano sądom kolegialnemu z wyłączeniem sporów wymienionych w §§ 560—576 proc. cyw.

Nadto uchwała komisja wezwać Wydział krajowy, aby w odpowiedni sposób zbadał, czy w Galicji, we wszystkich obwodach sądów kolegialnych istnieje dostateczna liczba ludzi fachowych, którzy mogliby należycie reprezentować w sądach czynnik fachowy w dziedzinie wiedzy rolniczej i leśnej, a tem samem, czy istnieje dostateczna liczba ludzi uzdolnionych do spełniania obowiązków sędziów fachowych stanu obywatelskiego (asesorów rolniczych) i nadto gotowych do spełniania tychże obowiązków. Wydział krajowy ma po zebraniu potrzebnego do oceny tej kwestji materiału, przedłożyć sprawozdanie o wyniku tych badań.

W komisji szkolnej reasumowano we czwartek jedno postanowienie ustawy o wynagrodzeniu nauczycieli religii w szkołach ludowych, w tym kierunku, iż w szkołach, w których niema osobnego katechety, duchowieństwo parafialne obowiązane jest udzielać bezpłatnie nauki religii przez 9 godzin tygodniowo (pierwotnie uchwała komisja 7 godzin), a ponad te godziny otrzymać ma wynagrodzenie za każdą dalszą godzinę. Nadto uchwalono rezolucję do Rządu, aby dostarczył potrzebnego funduszu ordynaryjatom na koszt podróży dla wykonywania nadzoru nad nauką religii.

Następnie p. Halban przedstawił referat o przedłożeniu Rady szkolnej krajowej w zakresie szkół średnich. W obradach wziął także udział Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej Dembowski. W dyskusji ogólnie przemawiali pp. Halban, Dembowski, Piniński, Michałowski i Wasung. Dalszą dyskusję odroczone do następnego posiedzenia.

W komisji szkolnej przedstawił p. Laskowski referat o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia emerytur oraz pensji wdowich nauczycieli ludowych. Komisja uchwaliła emerytowanym nauczycielom i nauczycielkom, przeniesionym w stan spoczynku przed wejściem w życie ustawy z 25 maja 1907, podwyższyć emeryturę do 500 koron rocznie, o ile jej w tej wysokości nie pobierają a niezdolni są do wszelkiego zarobkowania. Nauczycielom i nauczycielkom, których emerytura wynosi 500 i wyżej, podwyższa się w drodze łaski emeryturę o 5 pr. rocznie. Wdowom po nauczycielach, którym przyznano pensję wdowią przed wejściem w życie ustawy z 25 maja 1907, podwyższa się tę pensję do kwoty

400 koron rocznie, wdowom pobierającym już 400 koron i więcej podwyższa się ich pensję o 5 pr. rocznie.

Polepszenie to pociągnie za sobą wydatek 141.876 koron i komisja uchwaliła przedstawić Sejmowi wniosek, aby wstawił do budżetu funduszu szkolnego krajowego na r. 1909 powyższą kwotę.

W komisji przemysłowej zatwierdzono na podstawie referatu p. Lewakowskiego i Rittla przedłożenie Rady szkolnej krajowej o państwowych szkołach przemysłowych i wyższych szkołach handlowych.

Wezorem obradowały wszystkie kluby nad sprawą wyboru członków Wydziału krajowego.

## OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wezorem o godzinie 2 po południu na audyencji na Zamku budzińskim bar. Becka. Przedtem był na audyencji u Najj. Pana ban Chorwacyi, bar. Rauch.

— Korespondent berliński *Standarda* doniósł temu pismu, że Najd. Arekksiążę Franciszek Ferdynand miał w gronie osób powiedzieć, że stosunek Niemiec do aneksji Bośni i Hercegowiny przedstawi wartość sojuszu z Niemcami i że Austro-Węgry przekonają się z tego, czy dalszy sojusz z państwem niemieckim leży w ich interesie, czy też szukać będzie trzeba innych kombinacji, a dalej, że sam Najd. Arekksiążę jest za sojuszem z Niemcami. Ze strony autorytatywnej upoważniono c. k. *Biuro korespondencyjne* do oświadczenia, że doniesienie to jest zupełnie nieprawdziwe.

— Z Wiednia donoszą: Po kilku latach mniej zadowolających, pobór w roku 1908 wydał we wszystkich oddziałach broni nader korzystne rezultaty. Zapotrzebowanie obrony krajowej nietylko zostało pokryte, ale jeszcze zapełniono luki z roku zeszłego. Przyczyniła się także do tego amnestya jubileuszowa, gdyż zgłosiło się również wielu poborowych. Wskutek tego będzie można uwolnić żołnierzy obrony krajowej ze służby o pół roku pierwej.

— P. Stachowicz, poseł do drugiej Dumi i delegat na Zjazd słowiański w Pradze, wystosował — czytamy w *Nowej Reformie* — do p. Adama Doboszyńskiego telegram z żalami na stanowisko, jakie prezes Koła polskiego dr. Głabiński zajął w Delegacjach w sprawie aneksji Bośni i Hercegowiny i prosił p. Doboszyńskiego o wyrażenie swego zdania. P. Stachowicz obawia się, iż wystąpienia pp. Głabińskiego i Kramarza w Delegacjach mogą popsuć stosunki polsko-rosyjskie, a odczasu konferencji praskiej zapanowało w Rosyji bardzo sympatyczne usposobienie dla kierunku neoslawistycznego. Reakcyoniści mogą wystąpienie dr. Głabińskiego wyzyskać do zwalczania tego nowego ruchu.

Dr. Doboszyński odpowiedział telegraficznie, że Austria od lat 30 zarządzając Bośnią i Hercegowiną, włożyła w te kraje wielkie kapitały, podniosła je kulturalnie i nie było nikogo, kto sądziłby, że zechce kiedyś tych krajów się pozbyć. Co do interesów słowiańskich, to aneksya leży właśnie w interesie Słowian, gdyż wzmacnia ludność słowiańską Monarchii o 1,600.000 ludności słowiańskiej. Z tych powodów należy uważać aneksję za korzystną dla ludności słowiańskiej. Wystąpienie dr. Głabińskiego zgodne było z kierunkiem polityki polskiej w Austrii, której Polacy są dobrymi obywatelami, tembardziej, że Polacy pod zaborem rosyjskim pragną, aby dano im choć część tego, co nam oddawna dano w Austrii. Co się tyczy p. Kramarza, to dr. Doboszyński zwraca uwagę p. Stachowicza, aby się udał do p. Kramarza, a on swe stanowisko wyjaśni.

— O położeniu na Bałkanach nadechodzą następujące informacje:

Wiadomości z Konstantynopola w sprawie rokowań Austro-Węgier z Turcją brzmiały w ostatnich dniach korzystnie i uprawniona była nadzieja, że wkrótce rokowania te doprowadzą do pomyślnego rezultatu. Zupełnie też niespodziewanie przychodzi wiadomość, że Porta zerwała te bezpośrednie rokowania, a to nietylko z Austro-Węgrami, lecz i Bułgarią, a obstałe przytem, aby wspomniane sprawy załatwiła konferencya międzynarodowa. Dzienniki tureckie twierdzą, że zerwanie rokowań nastąpiło pod wpływem Anglii i oświadczają, że pomimo zerwania rokowań, nie wierzą w możliwość wybuchu zakłóceń.

Z Belgradu donoszą: Na protest posła austro-węgierskiego w sprawie szkód wyrządzonych kupcom austriackim i węgierskim, oświadczył rząd serbski, iż wszyscy otrzymają wynagrodzenie w wysokości żądanej przez poselstwo.

Studenci w Belgradzie wzywają ludność serbską, aby bojkotowała także tych kupców serbskich, którzy zakupują swe towary w Austrii, oraz kupców niemieckich.

Posel serbski w Konstantynopolu, Naczadowicz, oświadczył Porcie, że Serbia nie

żąda sandzaku nowobazarskiego jako rekompensaty.

Specjalny korespondent *Journal'a* donosi z Sofii, że zagraniczne banki, do których rząd bułgarski zwrócił się z propozycją pożyczki, odpowiedziały, iż są gotowe uczynić zadość temu żądaniu, skoro tylko mocarstwa, które podpisały traktat berliński, uznają niezawisłość Bułgarii. Jeden z byłych ministrów bułgarskich oświadczył, że wobec tego Bułgaria będzie musiała ustąpić. Pójdziemy, rzekł — jak owce na rzeź, ale konieczność zmusza nas do tego.

Czarnogórski prezes gabinetu przybył w nadzwyczajnej misji do Rzymu.

— Wiedeńska Izba handlowo-przemysłowa wystąpiła w ostrej nocy przeciw oporowi biernemu na kolei Północnej i zwróciła się do ministra kolei z żądaniem, aby użył wszelkich środków, celem zwalczania tego oporu biernego.

— Wezorem przed południem przybył do Berlina rosyjski P. Minister spraw zagranicznych Izwolski i złożył w ciągu dnia wizyty ambasadorom austro-węgierskiemu i francuskiemu. Dział miał być przyjęty przez ks. Buelowa, a następnie przez cesarza.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 24 października. (Tel. pryw.).** Opór bierny urzędników kolei Północnej na tutejszej stacji można dziś uważać za wygasły. Od godz. 12 wezorem do dziś godziny 10 rano przeprowadzono ośm pociągów towarowych z Krakowa do Podgórz, co przedstawia prawie normalną cyfrę. Pociągi towarowe i osobowe przychodzą prawie normalnie.

**Kraków, 24 października. (Tel. pryw.).** Aresztowano tu woźnego sądu krajowego karnego Franciszka Żydkę, zatrudnionego w dzienniku podawczym. Odbierał on w przechowanie pieniądze od odstawianych do sądu karnego więźniów i począł dopuszczać się defraudacji. Postępowanie to wczesnie sprostowano i położono mu tamę, tak, że Żydek zdefraudował zaledwie około 100 koron.

**Wiedeń, 24 października. Wiener Ztg.** ogłasza: Najj. Pan nadał szlachectwo prof. dr. Jagićowi, profesorowi filologii słowiańskiej na Uniwersytecie wiedeńskim, z okazji przeniesienia go w stan spoczynku.

**Berno morawskie, 24 października.** Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu morawskiego p. Šramek zaprotestował imieniem czeskiego klubu katolickiego przeciw temu, że Marszałek nie zganil wezorem wywodów p. Vanicka, który religię chrześcijańską oznażył jako oszustwo i truciznę. Marszałek krajowy odpowiedział, że nie słyszał wywodów p. Vanicka, ale każe przedłożyć sobie protokół i uczyni, co jest jego obowiązkiem. Podesza wywodów p. Šramka przychodziło do burzliwych scen między posłami socjalno-demokratycznymi, a katolikami czeskimi. Następnego posiedzenie we wtorek.

**Poznań, 24 października. (Tel. pr.).** Koło polskie uchwaliło wnieść w Sejmie pruskim wniosek w sprawie zniesienia zakazu używania języków nieniemieckich i wydania ustawy o nieograniczonem używaniu języków nieniemieckich na zebraniach publicznych, oraz wniosek w sprawie zniesienia kart legitymacyjnych dla robotników sezonowych z zagranicy.

**Paryż, 24 października.** Na zgromadzeniu reprezentantów ogólnego Związku robotniczego, odbytem pod przewodnictwem znanego anarchisty Faure'a, uchwalono proklamować strejk generalny na wypadek, gdyby aresztowani podczas ostatnich zajęć robotnicy postawieni zostali przed sąd przysięgłych. Strejk rozpoczął się ma równocześnie z rozpoczęciem się rozprawy karnej, aby w ten sposób wyrzucić nacisk na przysięgłych.

**Paryż, 24 października.** Dzienniki tutejsze donoszą z Florencji, iż w Spezia aresztowano pod zarzutem szpiegostwa dwu Francuzów. Przyłapano ich na fotografowaniu twierdzy.

**Paryż, 24 października.** Tygodnik *Opinion* donosi, że z polecenia francuskiego ministra wojny wybudowano aeroplan wojskowy, który niebawem dokona wlotu próbnego.

### Sprawy wschodnie.

**Sofia, 24 października.** Bułgarscy delegaci specyjalni, Dimitrow i Stojanovic powracają tu jutro z Konstantynopola, zdaje się bez znalezienia podstaw porozumienia z Turcją.

W kołach miarodawczych panuje wskutek tego przygnębienie. Dzienniki mimo to, odzywają się dalej w duchu optymistycznym o możliwości jeszcze porozumienia co do wszystkich kwestji spornych. Z kół oficjalnych przedstawiają położenie jako niezmiernie i oświadczają, że rząd nie zmienił dotychczas swego stanowiska i nie zgodził się na danie jakiejś rekompensaty. Prasa opozycyjna żywo omawia okoliczność, że król Ferdynand w obec

rząd francuskiego i prezydenta Francji Fallieres poczynił pewne zobowiązania co do rekompensaty, gdy rząd bułgarski zajął zupełnie przeciwne stanowisko. Koła dyplomatyczne zapatrują się na sytuację mniej optymistycznie i nie wykluczają możliwości wojny. Według atoli zdania bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych, Paprikowa, nie istnieje niebezpieczeństwo wojny.

**Konstantynopol, 24 października.** Ze strony wielkiego wezora zaprzeczają doniesieniu, jakoby już bezszła odpowiedź Porty na projekt konferencyi. Nieprawdziwym jest również doniesienie, jakoby ambasador angielski protestował przeciwko bezpośredniemu porozumieniu się Turcyi z Bułgarią.

**Konstantynopol, 24 października.** Majętni mahometanie w Ueskueb zobowiązali się w razie powołania reddyfów do ofiarowania rządowi znacznych bezszwrotnych sum. Takie same przykłady ofiarności, podobne, jak podczas wojny grecko-tureckiej, nadechodzą także z innych okolic państwa.

**Konstantynopol, 24 października.** Chociaż poszczególne dzienniki szowinistyczne wzywają ludność do bojkotu towarów austriackich, to zdaje się, że agiacya ta nie znajduje odgłosu. Dziennik *Oriental* podnosi, że szkody z powodu bojkotu są z obu stron wielkie i wzywa do jak najszybszego zaniechania bojkotu.

Grecy chrześciance i Albańczycy nie brali w bojkocie udziału. Ustaje także bojkot okrętów austriackiego Lloyd'a. Okrety te mogły na własnych łodziach wyładować swój towar.

Poczty austriackie w Lewancie urzędują bez zmiany.

**Konstantynopol, 24 października. Jeni Gazetta** donosi, że były poseł serbski Novakovic przybył do Konstantynopola, aby wysondować rząd turecki imieniem rządu serbskiego i czarnogórskiego w sprawie posunięcia granicy serbskiej aż pod Drinę, a czarnogórskiej po Trebinie.

Ten sam dziennik donosi dalej, że Porta pragnie utrzymać z Bułgarią *arrangement amiable* odpowiadający interesom Turcyi. Wyślanik Bułgarii Dimitrow, któremu udało się wyszukać podstawę do porozumienia z Turcją, powraca do Bułgarii, aby na danej podstawie prowadzić dalsze pertraktacje.

**Kair, 24 października.** Dyplomatyczny agent Anglii, konsul generalny Gorst, w rozmowie z jednym z dziennikarzy zaprzeczył pogłosce, jakoby Anglia miała wkrótce zamierzyć proklamowanie protektoratu, lub rozważała projekt aneksji Egiptu.

**London, 24 października. Daily Graphic** ubolewa, że Turcyja waha się co do porozumienia bezpośredniego z Austro-Węgrami. Faktem jest, że Turcyja przez aneksję Bośni i Hercegowiny nie poniosła żadnej straty materialnej. Jeżeli Austro-Węgry dały jej możność wyjścia z tej sprawy z godnością, a nawet z pewnymi korzyściami, jak n. p. przez oddanie sandzaku nowobazarskiego, to obowiązkiem kierujących kół tureckich jest dołożyć starań, aby doprowadzić do bezpośredniego porozumienia. Dziennik ten wyraża nadzieję, że Turcyja zmieni swoje nieprzychylnie stanowisko i przez porozumienie się bezpośrednio z Austro-Węgrami ułatwi także zebranie się międzynarodowej konferencyi.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

**Warszawa, 24 października. (Tel. pryw.).** Przybyli tu wprost z Belgradu trzej Serbowie, a mianowicie: Belic i Pawlic, profesorowie Uniwersytetu serbskiego i Ceniowic, dziennikarz, były sekretarz poselstwa serbskiego w Konstantynopolu. Celem przybycia ich poinformowanie prasy rosyjskiej i polskiej o właściwych stosunkach i usposobieniu, panującym w Serbii i o jej stanowisku w sprawie aneksji Bośni i Hercegowiny. Po jednodniowym pobycie w Warszawie udadzą się Serbowie do Petersburga, z kąd po tygodniowym pobycie pojedą do Moskwy, a ztamtąd dopiero przybędą na dłuższy pobyt do Warszawy. Serbowie o możliwości pokojowego załatwienia stosunków między Austro-Węgrami a Serbią wyrażają się bardzo pesymistycznie. W Petersburgu zawiązały stosunki ze stronnictwem kadetów za pośrednictwem Milukowa i Maklakowa, z którymi są osobiście zaprzyjaźnieni. Poczną starania, aby, jeśli możliwe, w Dumie podczas dyskusji o polityce zagranicznej Rosyji poruszona została sprawa aneksji Bośni i Hercegowiny ze stanowiska interesów ogólnosłowiańskich.

**Petersburg, 24 października. (Tel. pr.).** Departament karny senatu pozostawił bez skutku apelację w obu sprawach kaliskich. Tym sposobem prawomocnym stał się wyrok Izby warszawskiej, skazujący pp. Szczepkowskiego, Godlewskiego i Kwiecińskiego na 1 i pół roku, Mystkowskiego na 9, a Kłopotowskiego na 6 miesięcy twierdzy za należenie do stronictwa demokratyczno-narodowego.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Kreczowiecki.**



**Obwieszczenie.**

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1909, a z warunkiem zastrzeżeniem mileżącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub warunkowo na trzy lata, t. j. od 1 stycznia 1909 po koniec grudnia 1911 rozpisuje się publiczną licytację na dzień **5-go listopada 1908** od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do **3 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji.**

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, losy i książeczki Kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wady licytacyjne, ani jako kaucje dzierżawne (reskrypt Ministerstwa skarbu z 3 grudnia 1901 L. 72.238).

Składający wadium względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskr. Min. skarbu z 17 lipca 1903 L. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903, dz. ust. kraj. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego tudzież moszczu owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% o czynszu dzierżawnego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie tudzież we wszystkich władzach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

**Wykaz okręgów skarbowych****I. podatku spożywczego od mięsa:**

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wysokość wadium		Klasa taryfowa (Oznaczenie taryfy)	Publiczny przetarg odbędzie się
		kor.	hal.	kor.	hal.		
1	Tarnów	73,650	—	7365	—	I. i III.	dnia 5 listopada 1908 od godziny 9 rano do 12-tej w południe w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

**II. podatku spożywczego od wina:**

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wysokość wadium		Klasa taryfowa (Oznaczenie taryfy)	Publiczny przetarg odbędzie się
		kor.	hal.	kor.	hal.		
1	Jodłowa	119	—	12	—	Taryfa C. ust. z 18 maja 1875	dnia 5 listopada 1908 od godziny 9 rano do 12-tej w południe w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

**C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.**

Tarnów, dnia 20 października 1908.

L. cz. E. 90/8 (11)

(9354 3-3)

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Jakóba Dattnera i Rozalii Dattner w Inwalidzie zastąpionych przez adw. dr. Franciszka Górę w Wadowicach odbędzie się dnia 11 listopada 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I, licytacja a) realności lwh. 54 gm. Piotrowice objętej dłużników Wincentego i Katarzyny Zajdów, Józefa i Rozalii Bałosów własnej, b) realności lwh. 430 gm. Piotrowice objętej dłużników Wojciecha i Wiktorii Ziębów własnej, c) realności lwh. 431 gm. Piotrowice objętej Wincentego i Katarzyny Zajdów własnej, d) realności lwh. 432 gm. Piotrowice objętej dłużników Józefa i Rozalii Bałosów własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 5 krów, 3 jałówek, jednego konia siwego, wozu, 3 bron, jednego pluga, jednej młockarni, jednej sieczkarni i jednego kieratu.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 8292 kor. 24 hal., ad b) na 8465 kor. 76 hal., ad c) na 24.307 kor. 08 hal., ad d) na 25.735 kor. 26 hal., przynależności zaś na 1210 kor.

Najniższa cena wynosi 44.533 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Zator, dnia 23 września 1908.

L. 3453

(9500 3-3)

**Obwieszczenie.**

Na dniu 14 listopada 1908 o godz. 12 w południe, odbędzie się w fabryce tytoniu w Zabłotowie pisemna licytacja celem dostarczenia węgla kamiennego na rok 1909, ewentualnie na lata 1910 i 1911.

Blizszych szczegółów można zasięgnąć w e. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie w Ekonomacie e. k. krajowej dyrekcji skarbu i w Izbie handlowej we Lwowie, w Magistratach miast Stanisławowa, Sniatyna, Kołomyi i Czernowic i w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu, Kutach i Kosowie.

Zabłotów, dnia 14 października 1908.

L. cz. E. 341/8 (8)

(9481 3-3)

**Edykt t.**

Dnia 4 listopada 1908 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. III, przymusowa licytacja połowy realności objętej lwh. 181 gminy Łopatyn, składającej się z gruntu podbudowlanego 3 ar. 60 m<sup>2</sup> z domem mieszkalnym i szopą oraz 62 ar. 84 m<sup>2</sup> gruntu ornego z małą chmielarnią.

Wartość szacunkowa wynosi 1030 kor. 58 hal.

Najniższa oferta 690 kor 36 hal.

Wszelkie do tej realności odnoszące się dokumenta, protokoły oszacowania, warunki licytacyjne etc. przoglądne można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 4 października 1908.

F. Nr. 3472/08

(9499 3-3)

**Obwieszczenie.**

Na dniu 7 listopada b. r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w fabryce tytoniu w Zabłotowie pisemna licytacja, celem dostarczenia drzewa twardego opałowego i materiałów ciężkich na rok 1909, ewentualnie na lata 1909 i 1910.

Blizszych szczegółów można zasięgnąć w e. k. Fabryce tytoniu w Zabłotowie, w Ekonomacie e. k. krajowej dyrekcji skarbu i w Izbie handlowej we Lwowie, w Magistratach miast Stanisławowa, Sniatyna, Kołomyi i Czernowic i w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu, Kutach i Kosowie.

C. k. Fabryka i urząd zakupu tytoniu.

Zabłotów, dnia 14 października 1908.

L. cz. E. 788/8 (5)

(9563 2-3)

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie wspólnej Kasy sieroczej e. k. sądu powiatowego w Grzymałowie, zastąpionego przez kuratora dra Kollera adwokata w Grzymałowie, odbędzie się dnia 6 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacja realności lwh. 9 ks. gr. Grzymałów objętej, składającej się z parceli bud. lk. 41 i domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 8159 kor.

Najniższa cena wynosi 4079 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i za przedłożenie których przyznaje się 12 kor. 32 hal., (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Grzymałów, dnia 24 września 1908.

L. cz. E. 157/8 (8)

(9567 2-3)

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Anny Mehl w Alwerni, odbędzie się dnia 4 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 20/48 części nieruchomości lwh. 28 gm. Poręba objętej składającej się z parceli budowlanej wraz ze stojącym na niej domem i z kilkunastu pre. gruntowych.

Część nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 2630 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 1754 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krzeszowice, dnia 24 września 1908.

L. 17.648

(9442)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem niestosunkowo wysokich zwrotów zysku, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia dobrowolnie ofiarowanych zwrotów zysku.

**Obwieszczenie.**

Główna składownia tytoniu obecnie w Wojniczu, będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencji. Składownie te wykonywać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach w najbliższym sąsiedztwie położonych.

W ciągu roku od 1 września 1907 do 31 sierpnia 1908 pobrano dla tej składowni materiały tytoniowy w wartości 54.609 kor. 98 hal.

Składownik obowiązany jest do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk składownika od pobierania dla trafiki składowej w czasie od 1 września 1907 do 31 sierpnia 1908 materiału tytoniowego w wartości 17.399 kor. 77 hal., wynosił 1513 kor. 78 hal.

Wartość materiału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 9417 kor. 40 hal. Od sprzedaży tego materiału stemplowego przyznana będzie prowizja w wysokości 2 i 3%, procentu od wartości. Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kolekturze na ciągnięcie loteryjne we Lwowie zapewnia się nabywcy stałą prowizję od stawek wysokości 9 procent; stawki na te ciągnięcia loteryjne wynosiły w czasie od 2 października 1907 do 16 września 1908, 9718 kor. 69 hal.

Odlączenie składowni tytoniowej od kolektury loteryjnej jest niedopuszczalne; obydwą interesów tylko łącznie mogą być objęte i tylko łącznie zaniechane.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Składownik ma pobierać materiały tytoniowy

w e. k. Magazynie sprzedaży tytoniu w Tarnowie, materiały stemplowy w e. k. Urzędzie podatkowym w Wojniczu.

Składownia ta ma na razie zaopatrzyć w potrzebne materiały tytoniowe 36 trafikantów.

Składownik ma ponosić z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem składowni i kolektury loteryjnej połączone.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma na dniu objęcia składowni ma nabywca złożyć kaucję loteryjną w papierach wartościowych nie podlegających losowaniu w nominalnej wartości 800 kor. Kaucja ta ma być złożoną w ciągu 4 tygodni po otrzymaniu odnośnego zawiadania w e. k. Urzędzie loteryjnym dla Galicji i Bukowiny we Lwowie.

W razie złożenia kaucji w papierach wartościowych ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensje skarbu, wynikające z powódzenia kolektury przez koncesjonanta lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryjnej państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone interwencją sądu przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucji pociąga za sobą ten sam skutek, jak nieobjęcie interesu.

Blizszych wiadomości co do złożenia kaucji i co do warunków prowadzenia kolektury udzieli e. k. urząd loteryjny dla Galicji i Bukowiny we Lwowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I instancji i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I instancji nabyte za zwrotem kosztów. Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u Władz skarbowych I instancji i w nadzorach straży skarbowej.

Wadium wynosi 280 kor. i ma być złożone w e. k. Urzędzie podatkowym w Wojniczu.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materiału tytoniowego.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 24 listopada 1908 do godziny 12 w południe u naczelnika e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.

W ofercie należy oprócz wymaganych powołaniem rozporządzeniem oświadczeń także podać, czy kompetent jest spokrewniony, lub spowinowacony z jakim e. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kolekturę loteryjną, a w danym razie, że zrzeka się tejże na wypadek przyjęcia jego oferty.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innym przedsięwzięciem, z wyjątkiem kolektury loteryjnej nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 16 października 1908.

L. cz. E. 707/8 (3)

(9568 2-3)

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Szymona Kapellnera, kupca w Bochni i sp., odbędzie się dnia 3 listopada 1908 o godz. 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 35/60 części realności lwh. 41 gm. Czerna, która to realność składa się z 10 parcel grt., razem obszaru 13 morg 224 s. kwadr. domu i stodoły w dobrym stanie.

35/60 części tej nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 7182 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 5788 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krzeszowice, dnia 18 września 1908.



## Obwieszczenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych na przeciąg jednego roku, to jest od 1 stycznia 1909 do 31 grudnia 1911, z warunkiem zastrzeżenia przedłużenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1909 do końca grudnia 1911, rozpisuje się niniejszym drugą publiczną licytacją, która odbędzie się w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie dnia, 10 listopada 1908 od godziny 9 rano do 12 w południe.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum	Licytacja odbędzie się
				Kor.	h.		
1	Głogów	Podatek konsumcyjny od mięsa	III. klasa	7432	—	744	10 listopada 1908 r.
2	Czudec	Podatek konsumcyjny od wina	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875 dz. u. p. nr. 84	510	—	51	

Kto chce brać udział w licytacji ma złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadyum w kwocie wyżej podanej.

Przyjmuje się także pisemne nadaje. Nadaje pisemne muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego, tak liczbami jakoteż słowami, muszą być złożone według przepisanej formularza i powinny być wniesione opieczotowane do e. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie najpóźniej do godziny 12-tej w południe dnia poprzedzającego ustną licytację.

Składający wadyum względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 (dz. r. Nr. 11 z r. 1903).

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli § 2 ustawy krajowej z 23 grudnia 1903 dz. ust. kraj. nr. 146 pobierać także 30% dodatku krajowego do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego tak długo, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i uiszczać za prawo poboru tego dodatku krajowego na rzecz kraju 30% umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

O bliższych warunkach licytacji można się dowiedzieć w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w godzinach urzędowych.

### C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 21 października 1908 r.

L. cz. E. 1129/8 (3) (9350)

Edykt licytacyjny.  
W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się dnia 30 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem licytacja realności objętej lwh. 785 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia ocenionej na 530 kor.  
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 265 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sądowa Wisznia, 7 października 1908.

L. cz. E. 401/7 (19) (9339)

Na żądanie Stüssli Geller w Chodorowie odbędzie się dnia 30 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacja:

a) całej realności obj. lwh. 149 ks. gr. gm. kat. Leszczyn ocenionej na 1503 kor.;  
b) 2/4 części realności obj. lwh. 565 ks. gr. gm. kat. Leszczyn ocenionej na 2082 kor. 15 hal.;

c) 1/2 części realności obj. lwh. 564 ks. gr. gm. kat. Leszczyn ocenionej na 2082 kor. 15 hal.;

d) 1/4 części realności obj. lwh. 565 ks. gr. gm. kat. Leszczyn ocenionej na 177 kor. 12 1/2 hal. wraz z przynależnościami do realności lwh. 565 należąciami, składającymi się z 2 krów białych, jednej krowy krasnej, parę koni, jednego wozu, pług dwóch bron, jednej sieczkarni, jednego młynka do czyszczenia zboża, jednej młocarni i 84 ul oszacowane na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 1002 kor., ad b) 1388 kor. 16 hal., ad c) 1254 kor. 3 hal., ad d) 84 kor. 40 hal., zaś co do przynależności 850 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Chodorów, dnia 7 października 1908.

L. cz. E. 1332/8 (3), 1506/8 (9338)

Edykt.  
W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 2 w domu p. Turzańskiego odbędzie się dnia 19 listopada 1908 licytacja następujących nieruchomości:

1) całej realności lwh. 223 gm. Borszczów, składającej z parc. bud., na której znajduje się dom drewniany ocenionej na 8965 kor. 90 hal. o godz. 9 rano;

2) a) realności objętej lwh. 563 ks. gr. gm. Głęboczek, składającej się z parc. bud. lkat. 280/1 i 234/1, które to parcele stanowią ogród w I. klasie kultury ocenionej na 620 kor.;

b) realności objętej lwh. 1429 ks. gr. gm. kat. Głęboczek, składającej się z parceli gruntowej lk. 837, a stanowiącej rolę w II. klasie kultury, ocenionej na 1400 kor., o godz. 10 rano.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności ad 1) 5977 kor. 26 hal., zaś co do realności ad 2) a) 413 kor. 32 hal., ad 2) b) 933 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2 Oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 10 października 1908.

L. cz. E. 2580/8 (7) (9552)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 20 listopada 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. we Lwowie, licytacja realności wyk. hip. l. 34 ks. gr. dla gminy katastralnej „Borki janowskie“ objętej zobowiązaniem Michała Gamskiego własnej, składającej się z pre. grt. l. kat. 501 i 502.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.  
Lwów, dnia 5 października 1908.

L. cz. E. 909/8 (9558)

Na żądanie Markusa Lazara Schuldienera odbędzie się dnia 29 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Cieszanowie licytacja realności lwh. 563 gminy Cieszanów, składającej się pb. 92 pgr. 131.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 530 kor.

Najniższa cena wynosi 353 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Cieszanów, dnia 23 września 1908.

L. 1320/908 (9578 1—2)

Dnia 30 października 1908 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze tutejszego rządu salinarnego licytacja za pomocą pisemnych ofert na zabezpieczenie wykonywania robót połączonych w czasie od 1 stycznia 1909 do końca grudnia 1909.

Oferty przepisowo sporządzone, zawierające wadyum do wysokości 10%, kwoty przypadającej za jeden rok, tudzież klauzulę, iż oferentom są znane dokładnie warunki licytacyjne i że takowym się bezwarunkowo poddaje, należy wnieść w dniu wymienionym najpóźniej do godz. 11 przed południem na ręce naczelnika e. k. Zarządu salinarnego.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelarii zarządu salinarnego w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.  
Dolina, dnia 22 października 1908.

L. cz. E. 1626/8 (4) (9549)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie p. Jakóba Katza, kupca w Zborowie, odbędzie się dnia 4 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Brzeżanach, licytacja realności obj. lwh. 340, 323 i 35/42 części realności obj. lwh. 239 gm. kat. Augustówka, składającej się z domu mieszkalnego, stajni, stodoły, szopy, roli, łąk i pastwisk.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione a to lwh. 323 na 5700 kor., lwh. 340 na 200 kor., a 36 42 lwh. 239 na 1542 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi realności obj. lwh. 323 kwotę 3800 kor., realność lwh. 340 kwotę 133 kor. 32 hal., a realność obj. lwh. 239 kwotę 1028 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brzeżany, dnia 28 września 1908.

L. cz. E. 1227/8 (4) (9572)

Na żądanie Herscha Reissa odbędzie się dnia 3 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. licytacja 5/32 części realności lwh. 202 ks. gr. gm. Przemyślany, składającej się z placu budowlanego i stojącego na nim domu mieszkalnego łącznego obszaru I ar. 1 m.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 312 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 156 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyślany, dnia 28 września 1908.

L. cz. E. 1442/8 (5) (9548)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dra Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 30 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach, licytacja realności obj. lwh. 484 ks. gr. gm. kat. Brzeżany.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3700 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 1850 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brzeżany, dnia 17 września 1908.

L. cz. E. 1324/8 (5) (9553)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc“ w Denbowcu, zastąpionego przez p. adw. dr. Chwaliboga, odbędzie się dnia 19 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja a) 6/7 części realności lwh. 34, b) realności lwh. 186, c) realności lwh. 187 ks. gr. gm. kat. Przysicki objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione i wartości tychże ustalona a to: ad a) na 9016 kor. 68 hal., ad b) na 674 kor. 50 hal., ad c) realności lwh. 3983 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 6011 kor. 12 hal., ad b) 449 kor. 66 hal., ad c) 2655 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 8 października 1908.

L. cz. E. 2281/8 (7) (9564)

Na żądanie Schlomy Leiby Feigera, kupca w Kosmaczu, odbędzie się dnia 24 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacja realności obj. lwh. 1410 ks. gr. gm. kat. Kosmacz, składającej się z pgr. lk. 2928 lasu obs. 1 mrg. 1211 s. kwadr. z drzewostanem około 2000 świerków i pgr. lk. 2926 łąki obszaru 4 mrg. 827 s. kwadr., wraz z przynależnościami, składającymi się z 15 sztuk drzewek owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4316 kor. 25 hal., przynależności zaś na 612 kor. 50 hal., razem 4928 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 3285 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Jabłonów, dnia 23 września 1908.

L. cz. E. 2909/8 (6) (9477)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 3/16 części realności lwh. 58 ks. gr. gm. Dobrostan Fedka Forlity własnych, składającej się z chaty z chlewami, stodoły i piwnicy oraz gruntów poddanych kulturze wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i budulewowych.

Części tej nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 756 kor. 37 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 504 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Gródek Jagiel, dnia 24 września 1908.

## Upadłości.

L. cz. S. 19/7 (97 c. e.) (9569 2-3)

W sprawie konkursowej Abelego Richtera z Lubaczowa, wyznacza się audyencyę likwidacyjną wierzytelności dodatkowo zgłoszonych na dzień 3 listopada 1908 godzinę

10 przed południem w sądzie tutejszym przed komisarzem konkursowym S. Nr. 19.

Lubaczów, dnia 15 października 1908.  
Komisarz konkursowy.

## Konkursa.

L. 5486/08 (9543 2-3)

K o n k u r s.

Urząd miejski Tustanowice-Wolanka ad Drohobycz przyjmie zaraz sierżanta policji gminnej.

Kandydat musi bezwarunkowo posiadać energię służbową.

Pierwszeństwo mają emerytowani Komendanci posterunku c. k. Żandarmeryi.

Płaca według umowy.

Urząd gminny.

Tustanowice, 21 października 1908.

Burmistrz: Jakób Spitzmann.

LW. 102516/08 (9542 (1-3))

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszym konkurs na posadę prymaryusza oddziału chorób nerwowych i umysłowych przy kraj. szpitalu powszechnym we Lwowie z płacą w kwocie 3000 koron i prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 600 koron rocznie.

Ubiegający się o powyższą posadę doktorowie medycyny winni wykazać:

1) iż są obywatelami Państwa austriackiego,

2) że posiadają znajomość języków krajowych,

3) że nieprzekroczyli 40 roku życia,

4) że są specjalistami w dziedzinie chorób nerwowych i umysłowych.

Termin do wnoszenia podań na ręce

Dyrektora kraj. szpitala powszechnego we Lwowie oznacza Wydział krajowy po dzień 15 grudnia b. r.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 11 października 1908.

Piotrowski.

## Wyroki prasowe.

Bl. 243 (9501)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. XXXV. 249/83, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß das auf Seite 365 der 16. Lieferung der periodischen Druckschrift: „Europas Fürsten im Sittenspiegel der Karikatur“ befindliche Bild: „le viol de la Reine de Hongrie (1742)“ das Verbrechen nach § 64 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 Oktober 1908.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. XXXV. 251/83 auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die in der periodischen Druckschrift: „Kroatische Korrespondenz“ vom 14 Oktober 1908 enthaltene Notiz „Militärische Vorkehrungen im Süden“ in der Stelle beginnend mit „Cattaro, 14 Oktober („privat“)“ bis „zu adjustieren“ das Verbrechen nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründet und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 Oktober 1908.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. XXXV. 248/83, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 10 der periodischen Druckschrift: „Der Blick“ (ohne Datum) erscheinenden Artikel a. mit der Aufschrift: „Die Annexion Bosniens und der Herzegovina“ durch die Stellen 1. von „der dem Namen“ bis „ähnlich sehe“, 2. von „Nach dem“ bis „zurückverlangt werden“, 3. von „und dem“ bis „verlangen“, 4. von „Wäre unsere“ bis „geladen“, 5. von „Nach unserer“ bis „Österreich-Ungarn“, 6. von „allein in“ bis „besiegelt ist“, 7. von „Momentan“ bis „anheimsfallen werden“; b. mit der Aufschrift: „Die Kolportagefreiheit“ durch die Stellen 8. von „bis vor kurzen“ bis

„zu erhalten“, 9. von „Geister den“ bis „Träne nachweinen“; c. mit der Aufschrift: „Poliizei und Gericht“ durch die Stellen 10 von „Die Urteile“ bis „worden wären“, 11. von „Man sieht“ bis „führen kann“ das Verbrechen nach § 65 lit. c. St. G. sowie das Vergehen nach § 300 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 Oktober 1908.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 14 Oktober 1908, Pr. 17/8, die Weiterverbreitung der heftographierten, in Pola in der Nacht vom 11-12 Oktober l. J. affischierten und am Boden liegenden fliegenden Blätter mit der Überschrift: „Cittadini“ und „Cittadini di Pola“ nach § 65 a, b St. G., § 314 W. St. G., § 300 Pr. 2 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 15 Oktober 1908, Pr. 34/8, die Weiterverbreitung der Nummer 2529 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 12 Oktober 1908 wegen der Artikel: „In attesa della nuova conferenza internazionale“ in der Stelle von „in nessun caso avremmo accettato“ bis „del 48 e del 59“; „L'entità dell'entusiasmo guerresco a Belgrado“ von „L'Austria non e uno stato“ bis „nel 1848 e 1859 in Lombardia“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 15 Oktober 1908, Pr. 35/8, die Weiterverbreitung der zweiten Ausgabe der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 13 Oktober 1908 wegen des Artikels: „La Colomba papale“ in der Stelle von „E se oggi“ bis „Casa d'Absburgo“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 Oktober 1908, Pr. I. 330/8, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Zajmy lekarske“ vom 15 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Jest dosud v zive pameti“ bis „jehoz prave konsultuji“ des Artikels: „Nemecki lekari v Praze stydi se za zdroj sveho vzdelani“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 Oktober 1908, Pr. I. 329/8, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 13 Oktober 1908 wegen der Stellen von „V dobe, kdy vsechny strany“ bis „jeho vule znasilnena“, von „Pro Bosnu take neni stestim“ bis „pod jeho vladu“, von „Ale maska farisejstvi“ bis „tako s nami se jedna“, von „Viden na nas se nyní“ bis „ponechava se dale“ v porobe“, von „Potom pujde jina“ bis „nevzda se nikdy“ und von „Neni možno“ bis „ceskym statem“ des Artikels: „Proti annexi“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 Oktober 1908, Pr. I. 328/8, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Jaro“ vom Monate Oktober 1908 wegen der Stelle von „Hracky“ bis „uz v kolebee“ und von „Ovsem, je to dedie“ bis „nie k smiehu“ des Artikels: „Hracky na vojacky“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. 48/8, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Straz Lidu“ vom 16 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Proto pry“ bis „kabinetni“ des Artikels: „Z maticky Prahy“ und von „Radostna“ bis „neanarazilo“ des Artikels: „V Rakousku“ nach § 63 St. G., ferner wegen der Stelle von „Proto nutno“ bis „Svuj k svemu“ des Artikels: „Z kapitol antisemitskych“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. 42/8, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Mladoboleslavské Listy“ vom 17 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Hospodarska odveta“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Bilsen hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. 41/8, die Weiterverbreitung der Nummer 124 der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 16 Oktober 1908 wegen der Stellen von

„jez uplatnilo“ bis „vykoristovanim“, von „Jeli pak to spzavedljivo“ bis „i tyrsali“ und von „ponevac je to“ bis „zotrocovani“ des Artikels: „Srbska socialni demokracije a anexe Bosay“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. 8/8, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der in Cetinje (Montenegro) erscheinenden Zeitschrift: „Cetinjski vjesnik“ vom 29 September 1908 (alten Stils) nach § 308 und 310 St. G. sowie Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. 7/8, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der in Cetinje (Montenegro) erscheinenden Zeitschrift: „Glas Crnogoreca“ vom 1 Oktober 1908 (alten Stils) nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. 9/8, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der in Cetinje (Montenegro) erscheinenden Zeitschrift: „Cetinjski vjesnik“ vom 1 Oktober 1908 (alten Stils) nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. 3/8, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 15 Oktober 1908 wegen des ganzen Inhaltes des Zeitarikels: „Mutna vremena“ nach § 65 a St. G. verboten.

Bl. 244 (9545)

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 17 Oktober 1908, Pr. 37/8, die Weiterverbreitung der Nummer 235 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 14-15 Oktober 1908 wegen des Artikels: „La nuova fase negli avvenimenti balcanici“ in der Stelle von „E si sa l'Austria“ bis „promesso di mantenere“ und von „Per noi e di grande“ bis „lotte venturo“ nach § 300 und 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Oktober 1908, Pr. 335/8, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 17 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Zateeni ani netasili“ bis „se sineje naposled“ des Artikels: „Kradec v kostele sv. Petra a Klub mladych v Karlne“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Oktober 1908, Pr. 334/8, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Odbornik“ vom 17 Oktober 1908 wegen der Stellen „V letosni zahajovaci reci“ und „Touzi po slovanske“ des Abjages: „Ruzne zpravy“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Oktober 1908, Pr. 333/8, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der periodischen, in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der freie Arbeiter“ vom 19 September 1908 wegen der Stellen von „Die Ursachen aller Unterdrückung und Ausbeutung“ bis „der Partei den Beweis“ und von „Und da erkennen wir Anarchisten“ bis „Interessen mißbrauchen“ des Artikels: „Ein Musterstück sozialdemokratischer Polemik“; von „Eine größere Niedertracht“ bis „nach Berlin zurückgekehrt“ des Artikels: „Deutschland“; von „250 Umlauber des 1. bosnischen“ bis „ihrer Offiziere“ des Artikels: „Österreich“; von „In dem der Referent die Notwendigkeit“ bis „seinen interessanten Vortrag“ des Artikels: „Brüffel“ in der Rubrik: „Besprechungen“; von „Der streitbare Anarchist ist ein neuer Charakter“ bis „und streitet weiter“ des Artikels: „Der streitbare Anarchist“; „Der Anarchismus“ und „Die direkte Aktion“ nach § 300, 305, 491 und 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 1777/908 (9502)

E d y k t.

Dr. Stanisław Łazarski adwokat w Wadowicach przesiedla się 2 stycznia 1909 do Krakowa, a jego substytutem ustanowiono p. dra Konrada Krókowskię adwokata w Wadowicach.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, dnia 13 października 1908.

(9461 2-3)

## Ogłoszenie.

P. Emanuel Jakubiczka, adwokat w Roźniatowie zgłosił zamiar przesiedlenia się do Delatyna.

W Wydziale Izby adwokackiej.  
Sambor, dnia 18 października 1908.

(9456 3-3)

Na listę adwokatów wpisani zostali: dr. Michał Wasung i dr. Leon Wolf z siedzibą we Lwowie zaś dr. Dawid Zlatkes z siedzibą w Tarnopolu.

Adwokat dr. Maurycy Goldberg zgłosił zamiar przesiedlenia ze Lwowa do Żydaczowa. Substytutem zmarłego adwokata we Lwowie dra Aleksandra Maryańskiego ustanowiony został dr. Bronisław Ostaszewski adwokat we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, dnia 10 października 1908.

L. Prez. 2556 (18/8) (9468 3-3)

Prezydent c. k. Wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze dnia 24 listopada o godzinie 8 i pół rano się rozpoczynającej przewodniczącym c. k. radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Marcęlego Tustanowskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Modesta Karatnickiego, tudzież radców sądu krajowego Leona Bereźnickiego, Władysława Donichta i Jacka Zyborskiego.

Sambor, 14 października 1908.

L. cz. E. 1232/8 (2) (9532)

## E d y k t.

Izaakowi Bierowi z Rymanowa ma być doręczona uchwała z dnia 17 lipca 1908 E. 1232/8 (2).

Ponieważ niewiadomo, gdzie tenże przebywa, ustanawia się dla niego kuratora w osobie p. Władysława Kaliniewicza, notaryusza w Rymanowie, który będzie go zastępował, dopóki się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rymanów, dnia 5 października 1908.

L. cz. C. IV. 617/8 (1) (9514)

## E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Kozłowi z Klikowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Gminną Kasę pożyczkową w Klikowy pozew, o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 3 listopada b. r. o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Franciszka Kozła w Klikowy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 21 września 1908.

L. cz. Cw. III. 4888 8, Cw. III. 4726/8 (3) (9546)

## E d y k t.

Przeciw Augusteowi Gottlieb, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego j. handlowego we Lwowie pozew o zapłatę sum 650 kor. i 450 kor. zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 24 września i 13 września 1908, l. cz. Cw. III. 4888/8 (1) i Cw. III. 4726/8 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Oswalda Bergera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział III.  
Lwów, dnia 12 października 1908.

L. cz. C. II. 492/8 (1) (9566)

## E d y k t.

Przeciw Karolinie z Tokarzew Soleckiej nieznanej z miejsca pobytu wniesiony został do tutejszego sądu pozew przez Stanisława i Gabryele Tokarzew o własność i intabulację 13/168 części realności lwh. 367 i 1846 gm. Jarosław rozprawę wyznaczono na 12 listopada 1908 o 10 rano, sala Nr. III.

Celem strzeżenia praw Karoliny Soleckiej ustanawia się pana dra Resslera adwokata w Jarosławiu kuratorem, który ma sprawę jej bronić dopóki pozwana się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.  
Jarosław, 13 października 1908.

L. cz. C. I. 308/8 (2) (9565)

## E d y k t.

Przeciw masie spadkowej względnie spadkobiercom s. p. Antoniego Bogowskiego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Gminę polityczną Myszyn pozew, o uznanie własności realności obj. whl. 565 ks. gr. gm. Myszyn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 listopada 1908.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Alfreda Bugnę w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jabłonów, dnia 6 października 1908.

L. cz. C. II. 460/8 (1) (9550)

## E d y k t.

Przeciw Piotrowi Zajac z Rekszyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Mikołaja Zajac z Rekszyna pozew, o własność gruntu.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 5 listopada 1908 godzina 9 rano w tutejszym sądzie, biuro 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dra Reicha, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 26 września 1908.

L. cz. C. II. 479/8 (1) (9551)

## E d y k t.

Przeciw Andrzechowi Pawłyszyn z Łapszyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Michała Korna z Brzeżan pozew, o zapłatę kwoty 202 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 11 listopada 1908 godzinę 9 rano w tutejszym sądzie sala rozpraw Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Reicha adwokata w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzeżany, dnia 7 października 1908.

L. cz. C. IV. 249/8 (2) (9573)

## E d y k t.

Przeciw Janowi Gimplowi z Kempy Zaleszczańskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Romana Jakóbika i Wojciecha Piwowana pozew, o zapłatę kwoty 451 kor. 14 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 listopada 1908, o godz. 9 przed połud. w tut. sądzie biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw tego Jana Gimpla ustanawia się pana Jana Jakóbika wójta w Zaleszczańach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Gimpla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadów, dnia 20 października 1908.

L. cz. C. II. 390/8 (2) (9515)

## E d y k t.

Przeciw Iwanowi Pasieczka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Samsona Kriessfelda pozew o zapłatę 184 kor. 45 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tym sądzie na dzień 4 listopada 1908.

Celem strzeżenia praw Iwana Pasieczki ustanawia się pana adw. dr. Józefa Thumima w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Iwana Pasieczkę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 19 października 1908.

## Kuratele.

L. cz. P. 138/8 (5) (8801 3-3)

## E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Herscha Danknera w Rosochaczcu.

Kuratorem jego ustanowiono Ozyasza Ufera w Rosochaczcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Gwoździec, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. P. VII 118/8 (1) (8864 3-3)

## E d y k t.

Michał Teraz syn Wasyla z Kutkowiec uznany za umysłowo niedołężnego, kuratorem jego ustanowiono, Wasyla Teraz syna Józefa z Kutkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnopol, 25 maja 1908.

L. cz. P. 16/8 (9) (8812 3-3)

Antoni Korczyński z Żydaczowa uznany za marnotrawcę.

Kuratorem jest Teodor Serafin z Żydaczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żydaczów, dnia 14 kwietnia 1908.

## Firmy.

L. cz. Firm. 444/8 (8630)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Majdanie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności.

Stowarzyszenie to zawiązane zostało na podstawie statutów, uchwalonych na walnym zebraniu członków założycieli, odbytem dnia 12 sierpnia 1908 w Kolbuszowej.

Celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie tymże gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemysle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków. Zarząd Towarzystwa, wybrany na powyższym walnym zebraniu, składa się z następujących członków:

Władysław Wurm, właściciel realności w Majdanie, Hersh Wolf, właściciel realności w Majdanie.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia Stowarzyszenia wychodzące będą pod firmą Stowarzyszenia i będą podpisywane przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcji.

Ogłoszenia, od Towarzystwa pochodzące, umieszczane będą w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Członkowie Towarzystwa, o ile fundusze Towarzystwa w funduszu rezerwowym i w udziałach nie wystarczają, odpowiadają za dopełnienie wszelkich przez Towarzystwo przyjętych zobowiązań do 3-krotną wysokość deklarowanego udziału, który wynosi 50 koron.

Towarzystwo podpisywać się będzie w ten sposób, że pod firmą Towarzystwa stampilią wyciśniętą położy swe podpisy obydwaj członkowie dyrekcji.

Rzeszów, dnia 5 września 1908.

L. cz. Firm. 155 8 Rg. C. 6 (8679)

Wpis firmy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wpisano do rejestru spółek z ograniczoną poręką:

Siedziba stowarzyszenia: Sidzina obok Jordanowa

Brzmienie firmy: „Tartak parowy i fabryka tacek w Sidzinie (Jordanów) Stypuła, Świerczewski, Walter, spółka z ogr. poręką.“

Data statutu: aktem notaryalnym z daty Kraków dnia 1 sierpnia 1908 L. R. 16.978 zawarto kontrakt spółki między trzema spółnikami Józefem Stypułą, Emilem Świerczewskim z Tarnawy oraz Maryanem Walter-Cronek z Krakowa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel materiałami drzewnymi w stanie surowym i przetartym, tarcie drzewa w przedsiębiorstwie oraz wyrób tacek i innych artykułów drzewnych.

Czas trwania nieoznaczony.

Dyrekcja: Józef Stypuła w Tarnawie, inżynier, Emil Świerczewski w Tarnawie i Maryan Walter-Cronek w Krakowie.

Podpis firmy (F. Z.): Tartak parowy i fabryka tacek w Sidzinie Stypuła, Świerczewski, Walter, spółka z ogr. por. z podpisem wszystkich trzech spółników.

Zarząd sprawować mają wszyscy trzej dyrektorowie, a kapitał zakładowy spółki wynosi 36.000 koron.

Udziały wszystkich 3 spółników wynoszą po 12.000 koron.

Odpowiedzialność spółników ograniczona.

Data wpisu: 2 września 1908.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy  
Oddział II.  
Wadowice, dnia 13 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 318/8 Stow. II. 234 (8656)

## O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Ropa.  
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Ropie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Ropa 26 lipca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi udzielanie członkom pożyczek, potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, lokacye ich oszczędności oraz popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcję tworzą: Michał Arendt, kierownik szkoły w Ropie, jako przewodniczący zarządu; Wojciech Sarnecki, rolnik w Ropie, jako zastępca przewodniczącego; Józef Trojanowicz, Michał Sitar i Franciszek Dudrowicz, rolnicy w Ropie, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): Pod pieczęcią (stampilią), zawierającą brzmienie firmy, położy własnoręczny podpis przewodniczący zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanym przez krajowy patronat.

Udziały członków wynoszą po 10 kor., jeden członek może mieć najwięcej pięć udziałów.

Odpowiedzialność nieograniczona.  
Data wpisu: 14 września 1908.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy  
Oddział IV.  
Jasło, dnia 12 września 1908.

L. cz. Firm. 969 Stow. II. 262/2 (8534)

## Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę „Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe w Podwoleńskich, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, a w języku niemieckim: „Kredit- und Vorschuss Verein in Podwoleńskya, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Podwoleńskya, 14 lipca 1908.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemysle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcja składa się z członków:  
1) p. Józefa Gelbtucha, kupca w Podwoleńskich, jako dyrektora;  
2) p. Samuela Altera, kupca w Podwoleńskich, jako kasyera;  
3) p. Herscha Hahna, kupca w Podwoleńskich, jako zastępcy dyrektora.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu obu członków dyrekcji, ewentualnie jednego dyrektora i tegoż zastępcy, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy obaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i tegoż zastępca.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do 3-krotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniiane będą w jednym z czasopism lwowskich.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 19 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 1109 pojed. III. 148 (8872)

## Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: Piotra Mięczyńskiego zięć Stanisław Strzałkowski w Lwowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel naftą i pokrewnymi materiałami.  
Skutkiem zwinienia przemyśłu.

Dzień wpisu: 1 sierpnia 1908.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 625/8 Pojed. I. 173 (8927)

## Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Przemyśl.  
Brzmienie firmy: Fischel Nagel, skład drzewa materiałowego w Przemyślu.

Z powodu zwinienia interesu.  
Dzień wpisu: 24 września 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Przemyśl, 1 października 1908.

L. cz. Firm. 790 Stow. II. 47 (8879)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców, spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Józef Goldman, zastępca dyrektora.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Herman Laberschek, właściciel realności w Krakowie, zastępca dyrektora.

Data wpisu: 5 września 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 2 września 1908.

L. cz. Firm. 234/8 Stow. III. 2039 (8835)  
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Hołosków.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Hołoskowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Hołosków 22 maja 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a nadto z funduszu, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Zarząd: Jan Kurpiel, jako prełożony, Jan Sabatowicz, jako zastępca prełożonego, Wojciech Orzech, Paweł Bury i Ignacy Spunar, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis prełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych, wydawanym przez krajowy patronat.

Udział członków wynosi 10 koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność jest nieograniczona. Data wpisu: 20 lipca 1908.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Stanisławów, dnia 20 lipca 1908.

L. cz. Firm. 194/8 Sp. II. 205 (8925)  
E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zebraniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Zborowicach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w dniu 14 czerwca 1908 odbytem, w miejsce ustępujących Antoniego Kielara, Franciszka Tabisa i Jędrzeja Trylewskiego wybrano członkami zarządu Franciszka Wojnę, rolnika ze Zborowic Jędrzeja Wójcika, rolnika z Pławny i na zastępcę prełożonego Władysława Olechnę, rolnika ze Zborowic.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy. Nowy Sącz, dnia 19 września 1908.

G. Zl. Firm. 70/8 B. 66 (8677)  
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Wien.

Firmawortlaut: Aktiengesellschaft für Mühlen und Holzindustrie.

Zweigniederlassung: Synowódzko wżyne. Statutenänderung: Die Gesellschaft gründet sich nunmehr auf die mit Beschluss der XIII. ordentlichen Generalversammlung der Aktionäre vom 20 November 1907 in den art. 15/3, 20, 26/1, 29 2, 30/1, 34/1 und 35 geänderten, mit Erlass des k. k. Ministeriums des Innern von 16 Jänner 1908 Zl. 45.313 907 genehmigten Statuten.

Datum der Eintragung: 30 Juni 1908.

K. k. Kreis als Handelsgericht, Abtheilung IV.

Stryj, den 20 Juni 1908.

L. cz. Firm. 446/8 (8628)  
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy

w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze stowarzyszeń zarobko-

wych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Kamieniu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnym zebraniu, odbytem w dniu 23 czerwca 1907 w Kamieniu, wskutek ustąpienia dotychczasowego członka zarządu Jana Deleky wybrano członkiem zarządu Jana Siłasa, rolnika w Kamieniu, zaś na walnym zebraniu, odbytem w Kamieniu dnia 26 kwietnia 1908 wskutek ustąpienia dotychczasowego prełożonego ks. Józefa Dziedzica, wybrano prełożonym zarządu ks. Pawła Malinowskiego, proboszcza w Kamieniu.

Rzeszów, dnia 5 września 1908.

G. zl. Firm. 1004 Einz. II. 41 (8870)  
Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Einzel-firmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: N. Brandler.

Betriebsgegenstand: Kommissions- und Agentur-Handelsgeschäft.

Infolge Geschäftsauflösung.

Datum der Eintragung: 1 August 1908.

K. k. Landes- als Handelsgericht

Abteilung IV.

Lemberg, am 1 August 1908.

L. cz. Firm. 303 8 Spółk. I. 234 (8747)  
O b w i e s z c z e n i e.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono firmę:

Brzmienie firmy: Drukarnia Ludwika Dyonizego Stoegera i Syna w Jasle, a to wskutek zwinienia przedsiębiorstwa i rozwiązania spółki.

Dzień wpisu: 5 września 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 5 września 1908.

L. cz. Firm. 1409 sp. III. 217 (8871)  
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „St. Markiewicz.“

Wystąpił: Stanisław Adam Markiewicz.

Zmarł: Stanisław Markiewicz.

Odtąd właścicielem: masa spadkowa Stanisława Markiewicza.

Prokurę udzielono: Janowi Klimkiewiczowi i Stanisławowi Adamowi 2-im. Markiewiczowi na czas postępowania spadkowego z tem ograniczeniem, że jeden bez drugiego działać nie może.

Dzień wpisu: 22 września 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 20 września 1908.

L. cz. Firm. 1434 stow. III. 62 (8875)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Strzemień.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Strzemieniu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.“

Członek zarządu wystąpił Jan Władysław. Członkiem zarządu wybrano Ignacego Siemińskiego, rolnika w Strzemieniu.

Data wpisu: 14 września 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 13 września 1908.

L. cz. Firm. 1018 Rg. A. 25/6 (8848)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych oddziału A. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Sal. Gelles & Comp., Agentur und Kommission.

Przedmiot przedsiębiorstwa: agencya komisowa.

Forma spółki: jawna od 26 lutego 1908.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Salomon Gelles, agent i Nesanel Gelles, prywatny w Tarnopolu.

Podpis firmy: brzmienie firmy wypisano przez obydwóch spółników.

Dzień wpisu: 9 września 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 5 września 1908.

L. cz. Firm. 441/8 (8714)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek“, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Nowosielcach, że na walnym zebraniu członków

spółki, odbytem w Nowosielcach w dniu 23

sierpnia 1908, wskutek ustąpienia dotychczasowego prełożonego zarządu ks. Wojciecha Rychlickiego wybrano prełożonym zarządu ks. Tomasza Sapylę, wikaryusza w Nowosielcach, zaś w miejsce dotychczasowego członka zarządu Jana Rączki, który również z zarządu ustąpił, Pawła Hejnosa z Budłańskich członkiem zarządu.

Rzeszów, dnia 29 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 1101 Stow. III. 82 (8737)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba Stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie „Samopomoc“ w Lubaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Na walnym zgromadzeniu z 6 lipca 1908 uchwalono zmianę §§ 4, 12, 13 i 62 statutu w brzmieniu w wyborze załączników złożonym. Wedle § 4 statutu składa się Dyrekcja z 3 członków, wybieranych na lat 6 przez Radę nadzorczą za zatwierdzeniem Walnego Zgromadzenia.

Data wpisu: 31 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 171/8 stow. I. 419 (8745)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Bybło.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bybłę, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Leon Żędzianowski, Karol Jastrzębski, Julian Kordecki i Feliks Jastrzębski.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Feliks Jastrzębski, rolnik w Bybłę, jako prełożony zarządu, Marceł Żędzianowski, rolnik w Bybłę, Franciszek Narolski, rolnik w Bybłę i Dmytro Humeniuk, rolnik w Bybłę, jako członkowie zarządu.

Data wpisu: 25 sierpnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 24 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 272 8 Stow. II. 1150 (8838)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Jazłowiec.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jazłowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu wystąpili: Franciszek Piórecki i Kazimierz Kurjański.

Członkowie zarządu wybrani: Adam Babiez i Jan Kurjański.

Data wpisu: dnia 20 lipca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Stanisławów, dnia 20 lipca 1908.

L. cz. Firm. 283/8 stow. I. 298 (8840)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba: Monasterzyska.

Nazwa firmy: Zakład kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Monasterzyskach.

Członek dyrekcji zastępca wystąpił Moses Eimer.

Zastępca członka dyrekcji wybrany Aszer Herszkowitz.

Data wpisu: 20 lipca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 20 lipca 1908.

L. cz. Firm. 273/8 (8750)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wrejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:

Siedziba stowarzyszenia: Kamionki wielkie.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek zarządu Maryan Żmyja został wylosowany, a na jego miejsce wybrany Michał Kędzior Teodora w Kamionkach wielkich.

Data wpisu: 18 lipca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 18 lipca 1908.

L. cz. Firm. 160/8 Stow. I. 100 (8680)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Wadowice.

Brzmienie firmy: Katolickie Towarzystwo Rolnicze Zaliczkowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Kazimierz Hommé i Ludwik Topolski, zastępcy dyrektorów.

Członkowie dyrekcji wybrani: Ks. prof. Władysław Macheta i Tomasz Wądołny na zastępców dyrektorów.

Data wpisu: dnia 18 września 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 19 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 221 Stow. II. 974 (8715)  
O b w i e s z c z e n i e.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Przecław.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Przecławiu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcji Ludwik Muniak wystąpił.

2. Członek dyrekcji wybrany Stanisław Kopera, gospodarz z Białego Boru.

Data wpisu: 3 września 1908.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Tarnów, dnia 3 września 1908.

Ч. сп. Firm. 306/8 Stow. II. 16 (8632)  
Впис фирми заробкового і господарского стоваришениа.

Вписано до реестру заробкових і господарских стоваришениа:

Осідок стоваришениа: Райтаревичи.

Назва фирми: Спілька ошадности і позичок в Райтаровичах, стоваришениа зареєстроване з необмеженою поручкою.

Дата статуту: Райтаровичи 22 липня 1908.

Предмет підприємства. Цілею спілки є: старати ся о матеріяльне і моральне піднесенє членів спілки, іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, позиточности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі, а то з фондів, які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені а мarno лежачі в той спосіб, що спілка приймає і oprocentовує вкладки щадничі;

в) підспирати творенє спілок зарібкових та господарских стоваришениа в окрузі спілки.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция: Заряд складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів. Перші загальні збори відбувші ся 8 мая 1908 вибрали перший заряд, зложеной зі слідуєчих членів: 1. Петро Перчинський, парох в Райтаровичах, jako председатель; 2. Михайл Лірка, господар в Райтаровичах, jako заступник председателя; 3. Ксавері Рихліцкий, господар в Райтаровичах, jako член; 4. Олекса Ярема, господар з Рогозна, jako член; 5. Михайл Гнатишак, господар в Райтаровичах, jako член.

Підпис фирми (П. Ф.): Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампільною) фирми кладе підпис настоятель заряду względно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: Всякі оголошеня спілки має підписати настоятель заряду, а względно его заступник, винявши случаи предвиджені в §§ 17, 30 і 36 по мысли котрих оголошенє підписує председатель Надзирающей Ради або его заступник.

До уміщуваня оголошенєв служить таблица уміщена над локалем спілки. Оголошенє виставлене на таблиці повинно мати дату виставленя на таблиці і здійсненя з неї стверджену підписом настоятеля заряду.

По правилу повинно ся оголошенє виставляти на таблиці через 14 днів.

Оголошенє Загальних Зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника (§§ 35 і 36). В случает потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для Спілок рільничих.

Уділ членів: 10 кор.

Відвічальність: Солідарна цілим майном членів.

Дата впису: 3 вересня 1908.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний Відділ V.

Самбір, дня 1 серпня 1908.

## Doniesienia prywatne.

### APTEKA FORT. GRALEWSKIEGO w Krakowie, ul. Szczepańska L. 1.

Poleca następujące wyroby własne:

#### PETROGEN

„Jahra“ Wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. Cena flakonu kor. 2 i kor. 4.

#### BALNODOR KREM

„Jahra“ Znakomity środek kosmetyczny do pielęgnowania cery i skóry. Nie zawiera żadnych tłuszczów, nadaje cerze i skórze nadzwyczajną gładkość i używa się przeciw opaleniu słonecznemu, wypryskom skórnym, piegom, zaczerwienieniu twarzy i rąk. Tuba 70 hal.

#### BALNODOR MYDŁO

„Jahra“ Wolne od szkodliwych składników, odznacza się delikatnym i wykwintnym zapachem, wpływa korzystnie na naskórek, wybiela i wydelikaca skórę, nadaje jej białość i aksamitną gładkość. „Jadra“ Balnodor mydło i krem używane razem uzupełniają się w swych skutkach i są idealnymi środkami do pielęgnowania cery i skóry. Sztuka 1 kor.

#### KALI CHLORICUM Pasta do zębów

„Jahra“ Wybiela zęby, desinfekcyjkuje jamę ustną. Tuba 80 hal.  
Wysyłki na prowincję uskutecznią się odwrotnie.

### Przedostatni tydzień!

Clągnięcie niedzwłocznie 7 listopada 1908

### Loterya c. k. Wiedeńskiej Policji

Los kosztuje 1 koronę. Pierwsza główna wygrana

**Koron 30.000 Koron**

oraz druga wygrana K. 5000 i trzecia K. 1000 może być na żądanie wygrywającego za Najwyższem Pozwoleniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości po potrąceniu 10% i uprawniowego podatku w gotówce wypłaconą.

Losy są do nabycia we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach i trafikach.

Biurowo c. k. Loteryi Polijoyi znajduje się we Wiedniu I., Schottenring 11 (w budynku Dyrekcji Polijoyi).

### Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmując prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

### Ajencya Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

==== Lwów, Pasaż Hausmana 9. ====

==== Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej. ====



### Wydawnictwa rok X.

## NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynie pismo literacko-muzyczne

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie Nr. 1 zawiera: Berger R. „Zakazany owoc“, Wale paryski. Dobrzycki H. Polonez. Gałkowski K. Marche Miniature. Rihowski W. Nokturn. Nr. 2: Michałowski A. Valse triste. Moszkowski M. Romans bez słów. Philipp I. Taniec przy księżycu. Sibelius I. Elegia. Rameau I. F. Gawot. Nr. 3: Hambourg A. Pieśń ludowa (transkrypcja). Nedbal O. Valse triste. Surzyński M. Cantilena. Sinding Chr. Melodia. Giordani A. Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50, Kwartalnie rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt pojedynczy kop. 60.

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

## C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

### Filie:

w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

### Ekspozytury:

w Stanisławowie  
w Podwoleczyskach  
w Nowosielicy

## KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

### Zlecenia giełdowe

uskutecznią się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej Lokacyi kapitałów.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

### Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

### Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, na które wydaje na żądanie książeczki, bierze do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

## Schowki depozytowe (Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

**Ważne dla każdego domu!**

OBUWIE wyrobu Michelstädtera.

Z powodu taniego lokalu ceny znacznie niższe niż wszędzie. Trzeba wiedzieć gdzie się można ubierać w tanie, trwałe i eleganckie. W nowo otworzonym MAGAZYNIE OBUWIA pod firmą

**F. BRASELITEN,**

były długoletni kierownik filii Michelstädtera, obecnie PASAŻ HAUSMANA Nr. 3, od strony ul. Sykstuskiej.

## ABBAZIA

**Dom kuracyjny**  
c. k. urzędników państwowych w korzystnym i wygodnym położeniu.  
Pobyt przyjemny i zadowalniający.

Ceny przystępne.

ZGŁOSZENIA uprasza się nadsyłać w języku niemieckim pod adresem właścicielki pensjonatu

Emilii Moszláwez.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

### Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16 za pół klg. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

### SZAPIRA I NEUMAN

zakład rytowniczy

i odlewnia tablic metalowych

Lwów, ul. Ruska 1. 1,

wykonuje gustownie i po umiarkowanych cenach stampilie kauczukowe, pieczęcie metalowe, marki pieczętkowe, tablice i napisy metalowe, oraz wszelkie grawury na różnych metalach. Skład drukarni kauczukowych i farb do stampili.



Pracownia rusznikarska i sprzedaż broni Bolesława Jankowskiego, Lwów, Czarnieckiego 1. 2. wykonuje wszelkie reperacje pod gwarancją.

Księg. nakład. Fab. Himmelblaua w Krakowie poleca:

dr. Krawczyk, naczelnik sądu Galicyjskie ustawy rolnicze (agrarne)

z dotyczącymi ustawami i rozporządzeniami, taryfą dla autoryzowanych techników prywatnych, tudzież tabelą zamian dawnych miar powierzchni na nowe (sąż. na metry). Cena w oprawie 3 kor.

**Już teraz**  
trzeba napisać kartę do F. Ad. Richtera & Cie., król. nadwornych i szambelańskich dostawców we Wiedniu, I. Operngasse 16, i zażądać bezpłatnego przesłania cennika. Ta bogato ilustrowana broszurka zawiera szczegółowy opis sławnych

**KOTWICZNYCH**  
**— SKRZYNEK BUDOWLANYCH,**  
które mają na składzie wszystkie handle z zabawkami.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

### Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy na gorącej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Admistracji naszego pisma.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ  
inż. SZEŁIGI ŁYSZKIEWICZA  
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

LAKASFALTY do KONSERWACJI DACHÓW  
ASFALT RORACY do IZOLACJI FUNDAMENTÓW  
PŁYTY IZOLACYJNE DO FUNDAMENTÓW  
SMOŁA DESTYLOWANA DO DACHÓW I DRZEWA  
PAPA do KRYCIA DACHÓW  
ASFALT DO OSUSZANIA ZAWILGOCZONYCH ŚCIAN  
NISZCZY GRZYBEK DRZEWNY W BUDYNKACH.

### Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

### Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

DO  
**AMERYKI i KANADY**  
przeprawia najszybciej  
**LINIA KUNARD**  
Główne zastępstwo na Galicyę  
**Lwów,**  
ul. Grodecka 1. 99.  
Wyjaśnienia darmo.

### Najpiękniejsze i najgustowniejsze STAMPILIE kauczukowe,

pieczęcie metalowe i tablice mosiężne i lane dla PP. adwokatów, notaryuszy, lekarzy i t. p. wykonuje najtaniej

D. WEISS artystyczny Zakład rytowniczy Lwów, ul. Karola Ludwika 29.

(Pasaż Oranż). Proszę się przekonać, że moje ceny są najtańsze od wszystkich ofert.

Cenniki wysyłam franco.

### NAJWIĘKSZA ZNANA WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK Stanisława Köhlera

we Lwowie ul. Batorego 28,

tuż naprzeciw GIMNAZJUM FRANCISZKA JÓZEFA

Nowości wszelkie zaraz po wyjściu z druku. Najnowszy komp. katalog posyła się gratis. Abonament (3 tomy naraz) miesięcznie 1 K., kaucya 2 K.

Na prowincję (10 tomów naraz) 2 K., kaucya 10 K.

Rozpoczynać można codziennie.

Dowodem pożyteczności

„Słownika obcych wyrazów“ (około dziesięć tysięcy wyrazów obcych i łacińskich przysłów i sentencji w polskiej mowie używanych wraz z ich dokładnym objaśnieniem)

jest tego szybkie wyczerpanie się i wyjście obecnie w nowym poprawnym drugim wydaniu. Cena K. 1-80. Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy Stanisława Köhlera, księgarnia we Lwowie. Wysyłka franco za nadesłaniem K. 2-18.

### OPIS CHOROÓB LUDZKICH

i leki na nie, ułożył dr. A. HARASOWSKI, lekarz szpitala lwowskiego. — Cena K. 2-40. Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy St. Köhlera, księgarnia we Lwowie, Batorego 1. 28, za nadesłaniem wartości przekazem.

### Mieczysław Rościszewski:

Krasomówstwo. Sztuka zabierania głosu w różnych okazjach życia codziennego. We wszystkich księgarniach i u nakładcy Stanisława Köhlera, Lwów, ul. Batorego. Cena koron 2-40, z przesyłką koron 2-80.

**PATENTY**  
wszystkich krajów wyjednywa i spienięża  
**M. GELBHAUS,**  
inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca  
Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentów.)

CIASTKA po sześć halerzy,  
CUKRY deserowe funt koronę, sześćdziesiąt.  
KARMEŁKÓW koronę.  
CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO  
Lwów, Fredry.

Ważne dla Panów Adwokatów, Notaryuszy i Pośredników. Najlepszy skrowidz dóbr tabularnych w Galicji i Wielkiem Ks. Krakowskim wraz z dwoma dodatkami, wyd. przez prof. dr. T. Pilata, do nabycia po zmniejszonej cenie, zamiast kor. 13-20 tylko za kor. 3, oprawiony za kor. 4— w Księgarni antykwarskiej M. HÖLZLA Lwów, Trybunańska 14.

**JAN IHNATOWICZ**  
Sklepy własne  
we Lwowie, Krakowie, Przemyślu i Stanisławowie  
poleca  
Prawdziwe mleko ogórkowe 1 kor.  
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.  
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.  
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.  
do wydelikacenia i upiększenia — Znakomite, prawdziwe, naturalne. — Żądać wyłącznie tylko wyrobu  
**IHNATOWICZA.**

**Kawa palona**  
za pomocą gorącego powietrza  
ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie  
codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/2 " " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 " " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 " " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

Handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla**  
we Lwowie, Teatralna 3,  
naprzeciw katedry.

Rządowo uprawniona  
Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych  
pod firmą  
**K. RZĄCA i CHMURSKI**  
w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4  
wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

**Wody mineralne**  
odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieszhüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Romburg, Kissingen, tudzież  
SPECYALNIE LECZNICZE, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwasna, oraz normalne wody mineralne z przepisem prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryjach.  
Cenniki na żądanie franco.  
Główny skład dla Lwowa w apteco J. Wewiórskiego, Halicka 5.